

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

CMYK

» W NUMERZE



Polkowiccy maturzyści, podobnie jak ich koledzy z całej Polski odebrali świadectwa dojrzałości

str. 5



Marek Szczerbiak został powołany przez nową radę nadzorczą na stanowisko prezesa KGHM.

str. 2



Pilkarze Górnika Polkowice rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu.

str. 11



Konrad Kaptur

Uff !!! Jak gorąco

Przed dwoma tygodniami rozpoczęły się wakacje, a wraz z nimi nadeszły upały. Słupek rtęci w termometrach wskazuje 30 i więcej stopni Celsjusza, nie więc dziwnego, że każdy szuka sposobu by schłodzić rozgrzane ciało. Niektórzy, jak chociażby dzieci na zdjęciu bez wahania wskazują pod strumienie wody w polkowickiej fontannie. Dorosłym nie wypada tak czynić, choć pewnie nieraz chętnie zrobiliby to samo. Pozostają im inne formy schładzania rozgrzanych ciał. Niektórzy już przebywają w nadmorskich kurortach Polski i za granicą. Pluskają się tam w wodzie i opalają swoje ciała, a wieczorami korzystają z innych atrakcji. Inni dopiero oczekują na wyjazd snując wakacyjne plany w zaciszu swoich domostw i odliczając dni, które zostały do urlopu. Są też tacy, którzy upalne dni spędzają w naszym mieście. Oni również nie mogą narzekać, bo w Polkowicach jest sporo możliwości spędzania wolnego czasu. Nie jest może tak pięknie jak nad morzem, ale i powodów do narzekań jest niewiele. Mamy piękne baseny zewnętrzne, których zazdrości nam cały region (o basenach czytaj na str. 7) a wieczorami w weekendy mieszkańcy naszego miasta mogą korzystać z oferty kulturalnej przygotowanej przez Polkowickie Centrum Animacji w ramach akcji Polkowickie Lato Kulturalne (więcej na stronie 8).

Kok

W telegraficznym skrócie

Lubin

Sędziwo w sprawie wybuchu dynamitu w kopalni Lubin w grudniu 2003 roku zostało umorzono. Prokurator nie dopatrywał się winy pracowników. Powodem eksplozji materiału nie były również wady konstrukcyjne. Do wybuchu dynamitu doszło kilkaset metrów pod ziemią. Do szpitala trafiło wtedy 47 górników, w tym 20-stu ciężko rannych. Straty oszacowano na 462 tys. zł.

Region

Zachodnia Izba Gospodarcza i Związek Pracodawców Polska Miedź podpisały porozumienie w sprawie połączenia Konkursu Gospodarczego "Gryfa Dolnośląskiego" z Konkursem o Nagrodę Związku Pracodawców Polska Miedź. Duże podmioty gospodarcze wezmą udział w II edycji konkursu "Gryfa Dolnośląskiego", a małe i średnie przedsiębiorstwa zostaną wyróżnione podczas dorocznego Balu Pracodawców Polskiej Miedzi w październiku 2005 r.

Wrocław

140 lat skończy 18 lipca ogród zoologiczny. Od 39 lat dyrektorem ZOO jest Antoni Cuciwiński, przez wiele lat prowadzący wraz z żoną Hanną program "Z kamerą wśród zwierząt". W ciągu blisko 25 lat we wrocławskim ogrodzie zgromadzono sześć i pół tysiąca zwierząt i ponad 600 gatunków rzadkich zwierząt, np. białych tygrysów.

Lubin

Konflikt pomiędzy starostwem a Ośrodkiem Między Pracy został zażegnany. Chodzi o podwyżkę czynszu, jaką w sierpniu 2004 roku wprowadził placówce zarząd powiatu. Nie zgodziła się na to dyrekcja ośrodka i nadal płaciła czynsz po dotychczasowych stawkach. Teraz strony zawarły porozumienie. Podpisano umowę wstępną ze stawką czynszu 9,5 zł za metr kwadratowy.

Legnica

Trzy tysiące kostek brukowych z herbem miasta jako cegiełki ma trafić do mieszkańców. Władze Legnicy chcą by mieszkańcy Legnicy mieli swój wkład w renowację ulicy Najświętszej Marii Panny. Pieniądze ze sprzedaży cegiełek pozyskane na postawienie postaci Stańczyka i postawienie satyrycznych sław wzdłuż ulicy. Miasto szuka stowarzyszenia, które zajęłoby się przeprowadzeniem kostek.

Region Lubin

Od kilku miesięcy trwa remont drogi krajowej nr 3 na trasie Lubin - Legnica. Modernizacja rozpoczyna się od zjazdu do Lubina z dwupasmowej drogi w kierunku Wrocławia, a kończy przed Chróstińskiem. Drogowcy głównie oparowali pobocza, ponieważ droga tam jest poszerzana. Remont trwa również na ulicach Komisji Edukacji Narodowej i Legnickiej. Prace powinny się zakończyć w ciągu najbliższych tygodni.

Osi

Konferencja w prokuraturze

- Zarzuty postawione burmistrzowi Polkowic mają charakter korupcyjny. Dotyczą przyjęcia korzyści materialnych od przedsiębiorców budowlanych w zamian za wygranie przetargów - mówi Leszek Karpina, rzecznik wrocławskiej prokuratury

- Jest też zarzut niezapłacenia faktury na kwotę 80 tysięcy złotych w zamian za obietnicę wygrania gminnego przetargu - dodaje.

- Złożymy zażalenie na tymczasowy areszt do Sądu Okręgowego - mówi obrońca Emilian Stańczyzna mecenas Jacek Giezek - Naszym zdaniem zebrane dowody nie wskazują na to, że doszło do przestępstw, które zarzucane są mojemu klientowi.

Dziennikarze licznie przybyli na konferencję w Prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu dowiedzieli się, że burmistrzowi Polkowic postawiono pięć zarzutów. Sąd Rejonowy przychylił się do wniosku o jego tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy.

Przypominamy, gdyż inne media informowały już o tym, że burmistrz został zatrzymany przez policję i odwieziony do stolicy Dolnego Śląska we wtorek 28 czerwca. W dwa dni później postawiono mu zarzuty.

Mecenas Jacek Giezek zaproponował sądowni, aby uchylić areszt w zamian za kaucję w wysokości 100 tysięcy złotych. Ten jednak nie przystał na tę propozycję.

W sprawie burmistrza Stańczyzna prokuratura przesłuchiwała też dwóch innych świadków.

Nie mogę nic powiedzieć na ich temat - ucinał pytania dziennikarzy Leszek Karpina.

O dalszych postępach w sprawie będziemy Państwa na bieżąco informować.

Konrad Kaptur
Więcej na str. 3



Konrad Kaptur

W Komornikach biorą sprawy w swoje ręce

Szlachetna inicjatywa



Archiwum

Maria Duda, Helena Faryna, Adela Gidel (od lewej) malują ogrodzenie wokół boiska

- Pomalowaliśmy wszystkie obiekty na terenie boisk sportowych. - mówi Ryszard Malkut, sołtys Komornik. Inicjatywę rady sołeckiej wykonawcy zgłosili do konkursu powiatowego.

Konkurs na najlepszą inicjatywę powiatową organizuje rokrocznie polkowickie starostwo. W ubiegłym roku jego zwyciężcą okazało się sołectwo Wiercho-wice. Jego mieszkańcy odremontowali świetlicę wiejską, za co dostali nagrodę w wysokości 5 tysięcy złotych.

Idea, która legła u podstaw organizacji tego konkursu jest pobudzanie mieszkańców terenów wiejskich do pracy nad poprawą wizerunku swoich miejscowości.

- Moim zdaniem dobrze się dzieje, że są tego rodzaju konkursy. Dzięki temu nasze wioski stają się piękniejsze, a to przecież służy wszystkim, nie tylko mieszkańcom - mówi Ryszard Malkut.

Rezolutny sołtys Komornik wspólnie z radą sołecką oraz młodzieżą mieszkającą we wsi postanowi-

wił pomalować kompleks wiejskich boisk.

- Pomysł zrodził się w czasie jednego z zebrań wiejskich. Gdy już zapadła decyzja szybko przystąpiliśmy do jego realizacji - wspomina sołtys Malkut.

- Zakasaliśmy rękawy, wzięliśmy w ręce pędzle i rozpoczęliśmy pracę - dodaje.

Członkowie rady sołeckiej Komornik wraz z młodzieżą wymalowali słupki w bramkach oraz kosze na terenie boisk, używając do tego celu ponad 35 litrów farby. W sumie pracowali pięć dni po kilka godzin. Inicjatywę zgłosili do starostwa powiatowego.



- Zakasaliśmy rękawy, wzięliśmy w ręce pędzle i rozpoczęliśmy pracę - mówi Ryszard Malkut, sołtys Komornik.

- Nie liczymy na wygraną, ale skoro już się napracowaliśmy to uznaliśmy, że warto się pochwalić - mówi sołtys.

- Moim współpracownikom z rady sołeckiej, pani Kazimierzę Lasek oraz młodzieży, która pomogła nam w realizacji tego zadania chciałbym serdecznie podziękować - kończy sołtys.

Termin zgłoszeń do konkursu na najlepszą inicjatywę powiatową upłynął 15 maja. Wyniki poznamy pod koniec grudnia.

Konrad Kaptur

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 17 (pokój 301), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21 e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Anna Osadczuk, Ewelina Szatkowska, Roman Tomczak.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeł, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierala

Druk: Drukarnia PolskaPress Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.



Konrad Kaptur

Rowerowe popisy

Guzice, 24 czerwca, godzina 15:30

Przy okazji Przeglądu Zespołów Rockowych z Dolnego Śląska "Muzyczna Bania 2005" nieopodal polany, na której koncertowali artyści zorganizowano szereg imprez towarzyszących. Na specjal-

nym torze przeszkód, pod czujnym okiem policjantów rywalizowały dzieci. Tuż obok toru usytuowano stanowisko, na którym swoje umiejętności prezentowali mistrzowie dwóch kółek. Niektóre ewolucje wykonywane przez młodych chłopców (jak ta na zdjęciu) budziły prawdziwy podziw, bo wymagały nie ty-

ko sporych umiejętności technicznych, ale także wielkiej odwagi i młodzieńczej fantazji. Nic dziwnego, że wokół toru zgromadziło się wielu widzów, którzy żywo reagowali na kolejne popisy amatorów dwóch kółek.

KoK

Zapłacą za nadgodziny

Blisko 50 mln zł jeszcze w lipcu wypłaci KGHM swoim pracownikom. Dodatkowe pieniądze górnicy otrzymają za pracę w niedzielę i święta.

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego wspomógł jednego z pracowników w procesie sądowym. Zarząd Polskiej Miedzi już wcześniej zapowiadał,

że jeśli wyrok sądowy zapadnie na korzyść pracownika firma wypłaci pieniądze całej załodze.

- Dotyczy to 10 tysięcy pracowników - mówi członek ZZPPM, Leszek Hajdacki. - Pracownik w zależności od liczby godzin, stawki osobistego zaszerzowania otrzyma od kilkudziesięciu do kilku tysięcy złotych.

- Mowa o pracy w okresie 2004 - 2005 - mówi prezes KGHM, Marek Szczerbiak. - Przygotowaliśmy już na ten cel pieniądze.

Pieniądze zostaną wypłacone w dwóch transzach. Pierwsze pieniądze, jak obiecuje władze miedziowego holdingu, miały wypłynąć na konta górników do 5 lipca. Druga część ma zostać wypłacona do 10 lipca.

Od tej pory w miedziowym holdingu trzy razy do roku będą rozliczane nadgodziny za pracę w niedzielę i święta. Pracownik ma bowiem wybór - otrzymać pieniądze za pracę w wolne dni albo inny dzień wolny.

Osa

Zmiany na miedzi

Marek Szczerbiak, dotychczasowy wiceprezes, jest nowym szefem KGHM. Nowa rada nadzorcza odwołała z tego stanowiska Wiktora Błądka, członka zarządu z wyboru załogi.

W nowej radzie nadzorczej akcjonariusze Polskiej Miedzi wymienili dwóch członków, nieoficjalnie mówi się, że tych, którzy głosowali przeciwko odwołaniu Błądka ze stanowiska prezesa. Za Janusza Maciejewicza i Jerzego Markowskiego do Rady weszli Maciej Kruk i Krzysztof Szamałek.

Rada podczas pierwszego posiedzenia powołała na swojego przewodniczącego Elżbietę Niebisz. Wprowadzono też zmiany w zarządzie KGHM. Oprócz zmiany na stanowiskach prezesów rada powołała szóstego członka. Nowym wiceprezesem został Sławomir Pakulski, dotychczasowy szef Huty Miedzi Głó-

gów, który w zarządzie spółki zajmie się właśnie hutnictwem. Andrzej Szczepek, Robert Nowak i Andrzej Krug pozostali na swoich stanowiskach.

Szefem hutny został Piotr Romanowicz, dotychczasowy dyrektor techniczny.

Osa



Marek Szczerbiak został nowym prezesem Polskiej Miedzi

Anna Osadczuk

Sprawa burmistrza Stańczyszyna

Mija ponad tydzień od dramatycznych wydarzeń, związanych z aresztowaniem burmistrza Polkowic. Sprawa ta ze zrozumiałych względów budzi ogromne emocje i jest tematem nieustających rozmów większości mieszkańców. Każdy, trochę na własną rękę, trochę posiłkując się opiniami innych szuka odpowiedzi na zasadnicze pytania: Co się stało? Co będzie dalej? Nie ulega bowiem wątpliwości, że mamy do czynienia nie tylko z faktem zatrzymania znanego, popularnego człowieka. Powstaje wrażenie jakby cała gmina wstrzymała oddech, jakby 28 czerwca br szaleńczo biegnący czas zatrzymał się zdezorientowany na spoczynek.

Trudno się temu dziwić. Od wielu przecież lat Polkowice identyfikowane były z Emilianem Stańczyszynem i na odwrót - nazwisko burmistrza praktycznie w całej Polsce uruchamiało skojarzenia z miejscem, w którym wszyscy żyjemy. Mało kto zaprzeczy, iż opinie o Polkowicach były dobre a nawet bardzo dobre, i że wielu polkowiczanie było z tego dumnych.

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na dwie różne reakcje naszych mieszkańców dotyczące samego faktu zatrzymania burmistrza. Z jednej strony - szok, niedowierzanie, niekiedy smutek ale zawsze zatroskanie sytuacją, która siłą rzeczy uderza w dotychczasowy wizerunek gminy. I takich zachowań jest chyba najwięcej. Z drugiej - głośno wyrażane zadowolenie, radość wręcz, nastrój święta i festynu. Prosimy wybaczyć, ale my nie potrafimy czerpać zadowolenia ani z dramatu człowieka i jego rodziny, ani z wielce kłopotliwej sytuacji w jakiej znalazło się miasto. Do niedawna przecież zupełnie inne informacje o Polkowicach przykuwały uwagę mieszkańców Dolnego Śląska i reszty kraju. Oby jak najszybciej sytuacja powróciła do normalności.

Burmistrz winny czy niewinny?

Na to pytanie jednoznacznie odpowie dopiero niezawisły sąd. Na razie sformułowane są zarzuty,



Co dalej z Polkowicami?

trwa postępowanie, ludzie dzielą się przypuszczeniami, domniemaniami. Wiele jest interpretacji, pogłosek i plotek. Wiemy też z relacji mediów, że Emilian Stańczyszyn nie przyznaje się do winy.

Jeśli rzeczywiście Polska ma być państwem prawa, to nikt - zwyczajny człowiek czy bardzo znany polityk - nie mogą być bez wyroku publicznie linczowani, wyszydzani,

skazywani na niesławę. Na pewno na obecnym etapie niczego nie wolno przesądzać, za niczym jednoznacznie się opowiadać. Tak nakazuje zwyczajna przyzwoitość.

Zbieg okoliczności zrzucił, że 3 lipca br w "Newsweeku", jednym z największych polskich tygodników ukazał się artykuł zatytułowany "Niesłusznie aresztowani". Z jego treścią powinni zapoznać się wszyscy, którzy są przyzwyczajeni myśleć na skróty i jak karabin maszynowy wyrzucać z siebie nienawistne słowa. Ten tekst jak w lustrze odbija jakiś mniej znany fragment polskiej rzeczywistości. Podane są tam przykłady na to, iż wymiar sprawiedliwości też nie jest zawsze nieomylny. Zdarzają się błędy...

Wielkie wrażenie, nie tylko na nas, uczyniły prasowe zdjęcia i relacje telewizyjne, na których burmistrz Stańczyszyn w kajdankach i w towarzystwie policjantów szedł po chodniku z aresztu do prokuratury. W jego zachowaniu dostrzeżliśmy bardzo rzadkie obecnie cechy. Nie ukrywał twarzy za kurtką, nie osłaniał się teczką czy kawałkiem zeszytu. Większość mediów (na gazetowych zdjęciach i w relacjach telewizyjnych) nie wkładała mu na oczy czarnego paska. Może są to gesty bez większego znaczenia a może one jednak o czymś świadczą? Każdy może wyrobić sobie swój własny pogląd. Jednocześnie doszły do nas słuchy, że są już pierwsze osoby, wstępnie skłonne udzielić poręczenia za burmistrza Stańczyszyna (w domu czeka

na niego 5-tygodniowa córeczka) tak by mógł, gdy tylko będzie to możliwe odpowiadać z wolnej stopy.

Trudny czas dla Polkowic

Życie naturalnie toczy się dalej. Miasto i gmina muszą normalnie funkcjonować i tak też się dzieje. Dzień po dniu trzeba rozwiązywać bieżące problemy. Sprawa burmistrza Stańczyszyna uświadomiła jednak coś czego nie sposób było przewidzieć. Część mediów próbuje bowiem wmawiać widzom i czytelnikom, że dorobek Polkowic to tylko pozory, jakaś bajka z mchu i paproci, wirtualna rzeczywistość. Trudno coś takiego zrozumieć i z czymś takim się pogodzić. Na szczęście sami polkowiczanie najlepiej będą potrafili odróżnić co jest prawdą a co zwyczajną demagogią i złośliwością, jakimś czarnowidztwem na użytek bliżej niezidentyfikowanych na razie potrzeb. Choć jedną z takich potrzeb już widać i słyhać. Są osoby nie będące dziennikarzami a jednak jakby na etatach komentatorów. Nie przepuszczają żadnej okazji żeby zaistnieć w mediach a jest to możliwe przeważnie za cenę skrytykowania wszystkich i wszystkiego wokół.

* Bez względu na to, jak potoczą się dalej losy Polkowic, komu mieszkańcy powierzą stery władzy w najbliższych wyborach jedno jest pewne - gmina ma wszelkie dane do tego, aby się dalej rozwijać, bo została do tego dobrze przygoto-

wana. Trudny czas przemienie. Zostaną nie tylko wspomnienia, ale również konkretne zadania do rozwiązania. Tego jednak nie da się zrobić jedynie zwykłą gadaniną i narzekaniem.

Redakcja Gazety Polkowskiej

Stanisława Bocian, wiceburmistrz Polkowic ds. społecznych

- Nie da się ukryć, że funkcjonujemy w sytuacji bardzo trudnej, której nikt nie przewidywał. Ale urząd działa sprawnie. Nie ma mowy o żadnym paraliżu pracy. Choć dodatkowo mamy przecież okres urlopowy, to wszystkie sprawy realizowane są na bieżąco. Wymaga tego choćby wprowadzony dwa lata temu system jakości ISO. Opracowane procedury w procesach decyzyjnych powodują, że nawet w ciężkich momentach nie dochodzi do destabilizacji działania urzędu. Ważne jest też, że mamy do dyspozycji wieloletnich, doświadczonych urzędników. Każdy z nich ma przydzielone zadania. Wykonuje je zgodnie ze swoimi kompetencjami i wysokimi umiejętnościami. Ogłoszone wcześniej konkursy na organizację obozów, koloni i akcji letnich odbyły się i młodzież już teraz uczestniczy w

różnego rodzaju formach wypożyczynku. Podobnie jest z wieloma konkursami pod patronatem Burmistrza Polkowic - wszystkie zostały rozstrzygnięte i niemożliwa jest sytuacja, by coś zostało odwołane. W najbliższych dniach będzie przeprowadzonych wiele egzaminów, związanych z awansem zawodowym nauczycieli. Natomiast sprawy przypisane do wyłącznej kompetencji burmistrza Polkowic będą przedmiotem rozstrzygnięć w najbliższym okresie. Chcę też powiedzieć, że dla wielu ludzi, którzy współpracowali z burmistrzem Stańczyszynem, szczególnie przykre są takie działania mediów, które wykraczają poza obowiązki informacyjne. Wyraźnie widać jak niektórzy skupiają się na tym, aby całkowicie poniżyć człowieka, zniszczyć jego godność.

Wiesław Wabik, wiceburmistrz Polkowic ds. gospodarczych

- Wszyscy znajdujemy się w trudnym momencie, ale cała praca urzędowa przebiega bez zakłóceń. Polkowicki magistrat nadal działa sprawnie tak jak dotychczas. Wszystkie sprawy załatwiane są na bieżąco. Rozpoczęto, zapowiadając już przed kilkoma miesiącami, realizację kilku inwestycji - między innymi modernizację osiedla Hubala oraz budowę sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 2. Ponadto rozpoczęliśmy prace remontowe w polkowskich szkołach. Do przeprowadzenia jest kilka przetargów. Kompetencjami, które przysługiwały burmistrzowi dzielimy się wspólnie z wiceburmistrzem Stanisławą Bocian. Zresztą wcześniej, gdy burmistrz Stańczyszyn przebywał w delegacjach bądź na urlopowach, było podobnie. Urząd działa normalnie i nie ma żadnej obawy o to, by coś się w tym względzie zmieniło.

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Polkowiccy Dragoni cz. II

Warto dodać, że dziś w miejscu dawnego Placu Rajtarów znajduje się miejskie targowisko, a znana wszystkim "stodola" to zbudowana w drugiej połowie XVIII wieku ujeżdżalnia koni, w której ci sami rajтары galopowali w okresie zimowym. Ale wróćmy do fragmentu książki pana Letz'a: "(...) generalnie pomiędzy mieszkańcami Polkowic a ich żołnierzami panowała zgoda i harmonia i obywateli się bez szczególnych ekscesów. Służba przebiegała raczej spokojnie i leniwie. Najbardziej zadowolone ze stacjonowania tutaj pruskich żołnierzy były oczywiście polkowicze dziewczęta. Zamęt w garnizonie zapanował w latach pięćdziesiątych XIX w. kiedy niezbyt dotąd surową służbę przerwała wiadomość, że pruski generał, Friedrich von Wrangel (1784-1877) przejeżdża z niespodziewaną inspekcją przez Dolny Śląsk. Był to zwyczaj bardzo powszechny w tych czasach. Garnizon postawiono w stan najwyższej gotowości, choć nie było to łatwe".

Kim był ten wysoki rangą oficer, który przybywał tu z Berlina? Urodzony w Szczecinie, syn pruskich juników już w wieku 12 lat wstąpił do armii. Podczas tłumienia rewolucji 1848 roku w Berlinie, jego nazwisko zapisało się w czarnych barwach, a jego stanowczość i



Friedrich Heinrich Ernst baron von Wrangel
1784-1877.

brak skrupułów oraz pożądanie dyscypliny u podwładnych, były wręcz legendarne. Pod koniec jego życia powstało na temat jego grubiaństwa i surowości wiele anegdot. Wspomnianą przez nas podróż inspekcyjną po Dolnym Śląsku odbywał już jako świeżo mianowany General Marszałek Polny. Do dziś znany jest berlińczykom oraz historykom wojskowości XIX w. jako "Papa Wrangel". Poza tym miał zapisać w niej jeszcze jeden swoisty rekord - 15 sierpnia 1876 roku obchodził swój jubileusz 80 lat służby w armii pruskiej (!). C.D.N.

Roman Tomczak

» NOTATNIK SAMORZĄDOWY

W pogoni za rybą

Koło Miejskie Polskiego Związku Wędkarskiego w Polkowicach niedługo będzie obchodzić okrągłą, trzydziestą, rocznicę powstania.

Dziś koło zrzesza ponad sześćdziesiąt członków z terenu gminy Polkowice, w tym blisko czterystu pięćdziesięciu regularnie placujących składki członkowskie - mówi sekretarz polkowickiego koła Jacek Świłoń.

Każdego roku polkowiccy wędkarze zrzeszeni w kole miejskim PZW organizują co najmniej kilka imprez i zawodów wędkarskich.

Do największych i najbardziej znanych należą majowe mistrzostwa koła w kategorii senior i junior. W czerwcu zawodnicy walczyli o puchar burmistrza Polkowic. W obu zawodach wędkarskich mogą brać udział wyłącznie członkowie polkowickiego koła - podkreśla Jacek Świłoń. Także w czerwcu są corocznie organizowane zawody z okazji Dnia Dziecka. Jest to zawsze doskonała okazja do propagowania tej pięknej dyscypliny wśród najmłodszych oraz młodzieży, która nie przekroczyła 18-go roku życia. Dlatego zawody organizowane dla dzieci i młodzieży, także zrzeszonych w polkowickim kole miejskim, przyciągają zawsze sporo uczestników. Październik jest miesiącem,



który kończy wędkarski sezon w Polsce. - Dlatego w Polkowicach organizujemy wtedy ostatnie w roku kalendarzowym zawody, które wyłaniają najlepszego wędkarza roku w kategorii junior i senior - mówi Jacek Świłoń. Członkowie koła biorą także corocznie udział w zawodach o randze ogólnopolskiej i europejskiej. Najbardziej utytułowany w tym względzie jest Mirosław Pawlik z Polkowic. Najczęściej odwiedzane przez polkowickich wędkarzy akweny to odcinki Odry w okolicach Ścinawy i

Chełmu, oraz jeziora w Słupie i Spalanej i Mileszynie.

Dodatkowym zajęciem wędkarzy jest także zarybianie mileszyńskich stawów, które znajdują się pod opieką Koła Miejskiego PZW w Polkowicach.

Koło Miejskie PZW w Polkowicach po raz czwarty otrzymało dotację UG na swoją działalność statutową, którą jest propagowanie sportu wędkarskiego w naszym regionie. Pieniądże te co roku przeznaczane są na zakup nagród w zawodach wędkarskich. Pozostałe koszty, także jak posiłki regeneracyjne dla uczestników, napoje i dojazd na miejsce zawodów pokrywane są ze środków własnych koła.

Roman Tomczak



Co z onkologiem?

W Polkowicach nie ma onkologa, bo Narodowy Fundusz Zdrowia nie zgodził się na rozpisanie dodatkowego konkursu na prowadzenie takiej poradni. Tymczasem wielu mieszkańców skarży się na brak opieki onkologicznej.

Na terenie powiatu polkowickiego mieszka 62 tysiące osób. Dotychczas jedyną poradnią onkologiczną lekarz Krzysztof Januszewski obsługiwał 2600 pacjentów rocznie. Teraz doktor otrzymał indywidualny kontrakt na prowadzenie Poradni Onkologicznej w Lubinie, co oznacza, że Polkowiccy zostali bez onkologa.

- Docierali i nadal docierają do mnie głosy pełne niepokoju wynikającego z faktu, że w Polkowicach nie ma onkologa - mówi Marianna Dąbrowska, przewodnicząca Komisji Oświaty i Działań Społecznych Rady Powiatu w Polkowicach. - Narzekają oni na brak opieki onkologicznej. Chorzy potrzebujący tego typu opieki są zmuszeni do korzystania z usług placówek ościennych, co jest dla nich wielkim utrudnieniem. Uważam, że w Polkowicach powinien być onkolog - uważa Marianna Dąbrowska, która w sprawie ponowne-

go uruchomienia poradni napisała pismo do Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych.

Niestety powrót do sprawy poradni onkologicznej będzie możliwy dopiero pod koniec roku, kiedy Narodowy Fundusz Zdrowia będzie przyjmował oferty konkursowe. Czy od nowego roku w Polkowicach będziemy mieli poradnię onkologiczną? Czas pokaże. Więcej o sprawie w kolejnym numerze Gazety.

KoK

Są projekty - są wyniki

Powiatowy Urząd Pracy w Polkowicach rozpoczął realizację dwóch kolejnych programów skierowanych do bezrobotnych z terenu powiatu polkowickiego. Oba będą kosztowały ponad milion złotych. 60 procent kosztów poniesie Unia Europejska.

Pierwszy z programów, który rozpoczęto w zeszły piątek (01.07) nosi nazwę "Młodzież - praca - przyszłość", drugi - "Mam szansę!". Oba będą przeprowadzane w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich, współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego (PHARE 2002). "Młodzież - praca - przyszłość" to program skierowany do 140 osób, które nie przekroczyły 25 roku życia i są zarejestrowani w PUP w Polkowicach. "Mam szansę!" jest natomiast programem dla 70 osób z terenu powiatu polkowickiego, które przekroczyły już wiek 25 lat i pozostawały bez pracy przez okres do 24 miesięcy. Jak powiedział dyrektor Powiatowego Urzędu



Pracy w Polkowicach Sławomir Wiczorek - obecnie przeprowadzane programy, w przeciwieństwie do poprzednich, będą audytowane przez urzędników państwowych.

30 czerwca zakończono w PUP w Polkowicach realizację dwóch poprzednich programów pomocy dla bezrobotnych. "Praca szansą na lepsze jutro" zaowocował zatrudnieniem czasowym w formie prac interwencyjnych 11 osób na okres 2,5 miesiąca, oraz - w formie przygotowania zawodowego - 40 osób okres 4,5 miesiąca. Były to staże, na jakie byli skierowani bezrobotni w celu podniesienia swoich kwalifikacji zawodowych lub zdobycia zawodowego doświadczenia.

Zakończyła się również realizacja projektu "Integracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym z terenu powiatu polkowickiego" z Programu PHARE 2002 - Aktywne formy zapobiegania bezrobociu - Integracja społeczna i zawodowa grup zagrożonych wykluczeniem dla powiatów i gmin. 30 czerwca br. zakończyło się ostat-



nie. Działanie związane z zatrudnieniem czasowym w formie prac interwencyjnych 57 beneficjentów przez okres 3 miesięcy. Projekty realizowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Polkowicach były w 60% finansowane ze środków Unii Europejskiej oraz w 40 proc. z wkładu własnego PUP.

Ok. 50 osób ze 120 biorących udział w obydwu tych projektach znalazło stałe zatrudnienie na okres co najmniej 6 miesięcy. Do końca sierpnia 2005 r. nastąpi rozliczenie końcowe z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości i całkowite zamknięcie projektów.

Powiatowy Urząd Pracy w Polkowicach jest wyróżniającą się placówką, jeśli chodzi o ilość zrealizowanych projektów, skierowanych do osób bezrobotnych na terenie powiatu. Od roku 2004 do tej pory zrealizowano tutaj pięć projektów, więcej niż w innych ośrodkach na Dolnym Śląsku, przy nie wzrastającej ilości zatrudnionych w PUP pracowników.

Roman Tomczak

Ponad trzysta nowych twarzy

Zakończył się nabór do liceum oraz technikum w polkowickim Zespole Szkół.

Do klas humanistycznych i technicznych trafi ok. 300 absolwentów obu gimnazjów w Polkowicach. - To ponad 70% wszystkich absolwentów - mówi dyrektor Zespołu Szkół Zbigniew Gołębiowski.

W przyszłym roku szkolnym w liceum ogólnokształcącym zostanie otwarta klasa o profilu matematyczno-informatycznym, która cieszy się niezmiennym powodzeniem u uczniów oraz klasa dziennikarska. Na oba te kierunki złożono ponad osiemdziesiąt podań.

Nieco mniejsze zainteresowanie towarzyszy naborowi do tzw. klasy europejskiej. - Musimy teraz wspólnie z gromem pedagogicznym zastanowić się nad powodami mniejszej atrakcyjności tego profilu nauczania - powiedział dyrektor Gołębiowski. Nie będzie także możliwości uruchomienia klasy ekologicznej, bo zainteresowanie nauką w tej klasie jest również niewielkie.

Ten profil nauczania miał być wprowadzony jako novum od przyszłego roku szkolnego. Zdaniem dyrekcji może to być wynikiem niepełnego informowania o zaletach ZS w Polkowicach wśród młodzieży w naszym powiecie, choć ulotki informacyjne dotarły do każdej polkowickiej rodziny. Zdaniem dyrektora Gołębiowskiego wciąż kilkanaście procent absolwentów polkowickich gimnazjów wy-

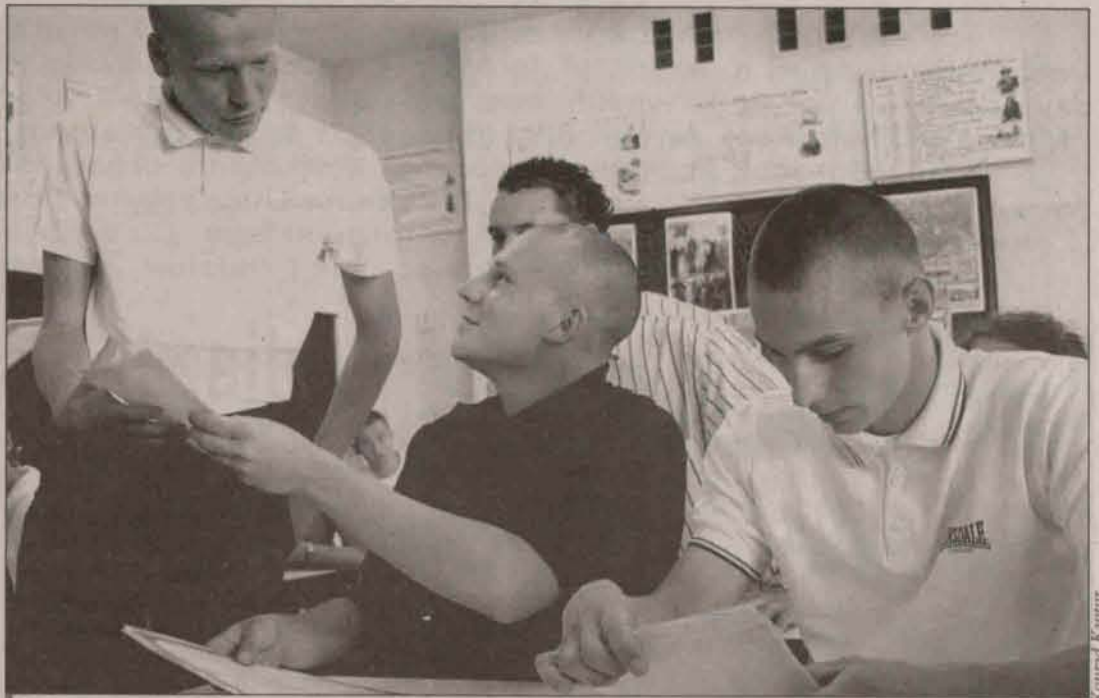
biera, niestety, szkoły średnie w Lubinie. Nie ma natomiast kłopotu z utworzeniem klas językowej oraz ogólnej. Ta ostatnie prowadzona będzie w trybie rozszerzonym, obejmującym sześć godzin zajęć w tygodniu.

Zgodnie z założeniami planu realizacyjnego w technikum przy Zespole Szkół powstanie klasa w zawodzie technik-informatyk oraz technik-ekonomista. Obie będą liczyły po ok. 30 uczniów. - Z naborem do tych dwu klas komisja przyznająca miejsca w szkole miała największy problem, ponieważ chętnych było bardzo dużo, w zasadzie przypadły dwa podania na jedno miejsce - podkreśla dyrektor Gołębiowski. Jednak nie wszyscy chętni dostarczyli oryginalne świadectwa

gimnazjalnych - uczniowie próbują swoich sił w kilku szkołach na raz. Dlatego w pierwszym rzędzie brane były pod uwagę dokumenty złożone w oryginale. - Tym osobom, które nie znalazły miejsca w klasie informatycznej, najprawdopodobniej zaproponujemy uczenie się w utworzonej dodatkowo klasie ekonomicznej - dodaje Zbigniew Gołębiowski. W ten sposób na miejsce jednej, nie uruchomionej klasy w liceum ogólnokształcącym, mogłaby pojawić się dodatkowa klasa w technikum.

W dniu wydania tego numeru Gazety (07.07) zostanie także podjęta decyzja o zakończeniu naboru do zasadniczej szkoły zawodowej przy Zespole Szkół w Polkowicach.

Roman Tomczak



Tuż po otrzymaniu świadectw maturzyści porównywali osiągnięte przez siebie wyniki

86 procent polkowickich maturzystów zdało nowy egzamin

Wyszło całkiem nieźle

- Nie było tak źle, obawiałem się tej matury, ale okazało się, że nie taki diabeł straszny - mówi Łukasz, tegoroczny maturzysta. - Generalnie wyszło naprawdę dobrze - komentuje dyrektor Zespołu Szkół Zbigniew Gołębiowski. 28 czerwca polkowiccy maturzyści odebrali świadectwa dojrzałości.

Na wyniki nowej matury uczniowie czekali ponad miesiąc. Dla wielu to oczekiwanie było gorsze od samego egzaminu.

- Za długo trzeba było czekać. To była prawdziwa katanga i ten ciągły niepokój - mówi nam Agnieszka z polkowickiego Liceum Ogólnokształcącego.

- Ta matura zdezorganizowała pracę szkoły. Trwała zbyt długo, nauczyciele byli zmuszeni do tego, by kosztem lekcji egzaminować. To ewidentne niedociągnięcie, ale eksperymenty zawsze rodzą się w bólach. Z każdym rokiem powinno jednak być lepiej - uważa dyrektor Gołębiowski.

Z danych przedstawionych przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną we Wrocławiu wynika, że na całym Dolnym Śląsku maturę zdało 84,5 procenta uczniów. W Zespole Szkół ten wskaźnik wyniósł 86 procent.

- Moim zdaniem osiągnięty przez uczniów naszej szkoły wynik świadczy o tym, że warto się u nas uczyć, bo dobrze przygotowujemy do matury - mówi Gołębiowski.

Bardzo dobrze wypadły egzaminy z języków obcych.

- Odnotaliśmy stuprocentową zdawalność - kontynuuje dyrektor.

Sto procent uczniów zdało też maturę z wiedzy o społeczeństwie oraz chemii. Nieco gorzej wypadł egzamin z matematyki, ale to ogólnokrajowa tendencja.

147 polkowickich maturzystów świadectwa dojrzałości odebrało 28 czerwca. Najlepsi z nich w Auli Forum z rąk dyrektora Gołębiowskiego, pozostali w salach lekcyjnych.

Trójka najlepszych absolwentów Zespołu Szkół - Anita Jędrzejewska, Radosław Zieliński i Paweł Lobko otrzymali specjalne sty-

pendia ufundowane przez starostę polkowickiego Marka Trams. Ich wysokość to 250 złotych.

Stypendia pieniędzy ufundowane przez dyrektora Zespołu Szkół przyznano także kilku innym uczniom.

Teraz świeżo upieczeni absolwenci składają dokumenty do wymarzonej uczelni, a od października rozpoczyna nowy rozdział swojego życia - studia wyższe. Ci, którzy matury nie zdali powinni złożyć deklarację woli przystąpienia do poprawki. Zaplanowano ją na styczeń.

Konrad Kaptur

» Mówi Zbigniew Gołębiowski dyrektor Zespołu Szkół w Polkowicach

To dobre narzędzie

- Spodziewał się pan tak dobrych wyników nowej matury w Polkowicach?

- Powiem szczerze, że z pewnymi obawami podchodziłem do tego egzaminu. Był on dla wszystkich nowością. Okazało się jednak, że nasi uczniowie poradzi sobie z nim dobrze. Choć oczywiście mogło być lepiej, bo jest sporo szkół, w których wskaźnik zdawalności przekracza 90 procent. Pierwsze doświadczenia już jednak za nami. Teraz będziemy robić wszystko, by w kolejnych latach było lepiej.

- Bardzo dobre wyniki uzyskali maturzyści z języków obcych...

- Tak, rzeczywiście. Z języków obcych zdawalność wyniosła 100 procent. Nie jest to dla mnie zaskoczeniem, bo przykładamy dużą wagę do nauki języków obcych. Młodzi mieszkańcy Polkowic są w takiej sytuacji, że po prostu muszą się uczyć języków. Mamy przecież u nas firmy z zagranicy i znajomość angielskiego czy niemieckiego to spory atut w walce o dobrą pracę. Poza tym młodzi ludzie są dziś świadomi tego, że w zjednoczonej Europie znajomość języków obcych jest konieczna do tego by normalnie funkcjonować.

- Czy Pana zdaniem nowa matura to bardziej międzynarodowe narzędzie do mierzenia poziomu wiedzy uczniów?

- Według mnie wypada się zgodzić ze stwierdzeniem, że jest to egzamin, który lepiej niż stara matura sprawdza wiedzę w skali kraju. Daje rozeznanie co do średniego poziomu wiedzy. Czy jest to narzędzie lepsze, czy gorsze od starej matury - trudno dziś odpowiedzieć na tak postawione pytanie. Każda nowość rodzi się w bólach i tak też było z tą maturą. W miarę upływu czasu powinno być jednak coraz lepiej.

Rozmowa: Konrad Kaptur



Ci uczniowie niedługo rozpoczną naukę w szkole średniej. Tu piszą końcowy egzamin gimnazjalny.

SPROSTOWANIE

W ostatnim numerze Gazety Polkowickiej (23.06) w artykule "Pierwsi licencjaci" błędnie wydrukowano nazwisko Pani Marty Dytwińskiej-Gawrońskiej.

Za pomyłkę przepraszamy

W końcu się rozpoczęły...Wakacje - dzieci i młodzież czekały na nie 10 miesięcy. I są. W domu, nad morzem, jeziorem czy na basenie, ale są - wolne dni niezmacone widmem klasówek czy odpytywania. Polkowickie instytucje dbają, by dzieci, które zostają w domu nie nudziły się zbyt. Można uczestniczyć zarówno w imprezach organizowanych przez Polkowickie Centrum Animacji, jak i przez Ośrodek Pomocy Społecznej. Półkolonie organizowane w OPS-ie rozpoczną się dopiero w sierpniu, ale już w lipcu OPS zaprasza na Uniwersytet Podwórkowy, który w tym roku odbędzie się na terenach zielonych przy ulicy Dąbrowskiego. Co ważne - w zajęciach tych mogą wziąć udział dzieci, jak i rodzice. Zapraszamy!!!



Uniwersytet, który uczy latem

Ośrodek Pomocy Społecznej w Polkowicach będzie prowadził podczas tegorocznych wakacji akcję dożywiania dzieci. Objętych nią może być nawet 100 osób. Akcja będzie prowadzona w lipcu i sierpniu.

Przez okres wakacji przy ulicy Dąbrowskiego w Polkowicach będą prowadzone także zajęcia w ramach tzw. "Uniwersytetu Podwórkowego", akcji znanej od kilku lat. Pracownicy OPS będą spędzali czas razem z dziećmi w rejonie ich miejsca zamieszkania. Będą wspólne zabawy mające na celu nauczyć dzieci zachowania podczas lata. W trakcie zajęć do zabaw zaangażowani są rodzice uczestników, a szczególnie ich mamy.

Od 8 do 22 sierpnia będzie prowadzona we współpracy z polkowickimi harcerzami półkolonia dla dzieci. Spotkania będą odbywać się przy ul. Brackiej w stacji ZHP. Organizatorzy przygotowali tu miejsca dla 60 dzieci. Natomiast od 4 do 13 sierpnia 15 dzieci będzie uczestnikami, organizowanego przez Ośrodek Pomocy Społecznej, obozu socjoterapeutycznego w Błażejewie. Nieco wcześniej, bo od 28 lipca, pięcioro dzieci z Polkowic pojedzie na kolonię do Lubiatowa. Kolonia zakończy się 10 sierpnia. Jej współorganizatorem jest Kuratorium Oświaty.

Odjazd! Wsiadać, drzwi zamykać!!

Polkowickie Centrum Animacji zaprasza w tym roku milusińskich do pędzącego pociągu, który zatrzymuje się na czterech stacjach. "Wakacyjny Express PCA" rusza w każdy poniedziałek, by zakończyć swoją podróż w czwartek.

Stacja Poniedziałek - Party Express to szybkie, ale i bezpieczne poznawanie się pasażerów pociągu podczas zabaw integracyjnych. Tego dnia odbywać się będą spotkania z policjantem, strażnikiem miejskim, strażakiem i ratownikiem. Także w poniedziałki młodzi reporterzy będą szukać wakacyjnych sensacji. We wtorek pasażerowie wsiadają do Expressu Cooltura. Jak sama nazwa wskazuje będzie całkiem coolturałnie, czyli będą się odbywać zajęcia plastyczne, rysunkowe, teatralne i muzyczne. Młodzi będą również walczyć na słowa.

Stacja Środa - Przygoda Express. Jak się bawić to się bawić, w jeden tydzień pasażerowie poskaczą na disco, w drugi grzecznie zsiadą w kinowych fotelach. Ponadto uczestnicy zajęć będą tworzyć również dziecięce ścieżki czyli mapę miejsc przyjaznych dziecku. Na Stacji Czwartek Inter - City będziemy już wspominać wydarzenia minionego tygodnia. Ale żeby aż tak smutno nie było będzie trochę tańców, rekreacji i zajęć komputerowych. Panowie będą mogli zaprezentować piękne uderzenie prosto w światło bramki podczas wakacyjnej Ligi Mistrzów, panie natomiast wykazać się prawdziwą kreatywnością podczas Studia Mody.

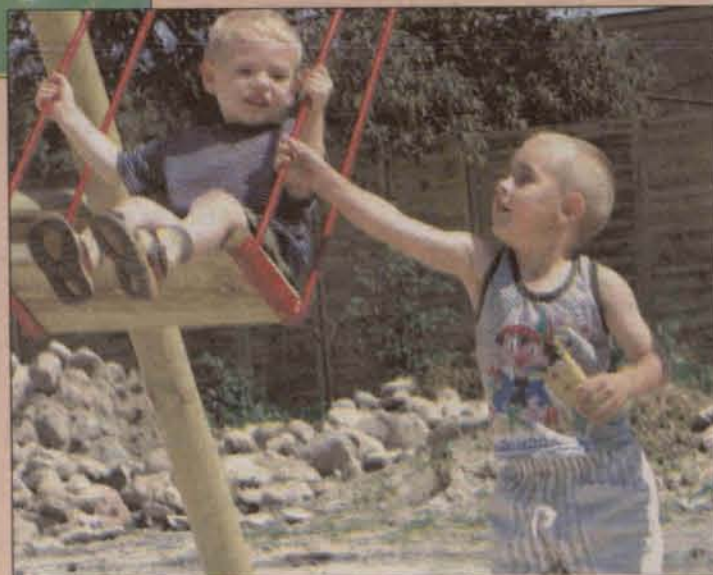
Tak wygląda Wakacyjny Express PCA - od poniedziałku do czwartku, który będzie ruszał ze stacji Party Express przez całe wakacje. Ale żeby w piątek nie było smutno PCA przygotowało także na ten dzień moc atrakcji.

Anna Osadczuk



Dodatkowo dzieci, których rodzice nie pracują lub mają niski dochód i nie mogą otrzymać dofinansowania z zakładu pracy na letni wypoczynek swoich pociech mogą liczyć na wsparcie. - Pomagamy takim dzieciom w formie zasiłku celowego na opłatę wyjazdu lub na wyposażenie dzieci w niezbędne rzeczy na wyjazd, głównie w odzież i obuwie - mówi Beata Puławska, dyrektor OPS w Polkowicach. Z tego rodzaju pomocy skorzystało już ok. 50 dzieci.

Roman Tomczak



Jak spędzają wakacje dzieci uczestniczące w zajęciach Polkowickiego Centrum Animacji?

Daniela, 11 lat



- Na pewno będzie wesoło w te wakacje. Nie wyjeżdżam nigdzie daleko. Wakacje spędzę w domu, na działce i w domu kultury. Tutaj malujemy, będziemy mieli też dyskoteki. Myślę, że nudzić się nie będę.

Aleksandra, 8 lat



- Pojadę nad jezioro i może do babci. Jak będę na miejscu w Polkowicach to skorzystam z basenów i poślizgam się na "grzybku". Teraz rysuję wagonik. Bardzo chciałam tu przyjść, bo w tamtym roku nie mogłam chodzić na zajęcia z powodu wyjazdu nad morze.

Artur, 11 lat



- Ja wyjeżdżam nad Morze Bałtyckie do Dziwnówka. Jadę tam z rodzicami, siostrą i siostrzenicą. Później pojadę do sanatorium w Karpaczu. W domu nie miałem co robić, nudzę się, to zamiast siedzieć sam przyszedłem tutaj

Karolina, 6,5 roku



- Ja jadę z moimi rodzicami nad jezioro do Brenna. Przyszedłam tutaj do ośrodka kultury, by móc malować, bo bardzo to lubię. Przyproceedziła mnie starsza koleżanka. Bardzo mi się tu podoba. Teraz maluję na papierze wagonik.

Agnieszka, 13 lat



- Wyjeżdżam tylko na obóz konny z siostrą. Poza tym jak będę w mieście to będę chodziła z koleżankami na Polkowice Dolne gdzie są konie. Będę również spać pod namiotem. Zajęcia, które się teraz tutaj odbywają bardzo mnie interesują, bo uwielbiam malować, rysować, śpiewać i tańczyć.

Wysłuchała Anna Osadczuk, zdjęcia Konrad Kaptur

Był wyjątkowy, bo niepowtarzalny



Przed niespełna dwoma tygodniami uczniowie zakończyli naukę i udali się na zasłużony wypoczynek. My odwiedziliśmy większość uroczystych akademii na terenie miasta, by przyjrzeć się w jakiej atmosferze przebiegało pożegnanie ze szkołą.

Zakończony rok szkolny był dla polkowickiego środowiska nauczycielskiego i uczniowskiego wyjątkowy chociażby z tego powodu, że oddano do użytku okazały gmach nowej szkoły - Gimnazjum nr 2. Powodów do radości było zresztą dużo więcej, bo uczniowie polkowickich szkół notowali wiele sukcesów na arenie wojewódzkiej i nie tylko. Po raz pierwszy w dziejach konkursu "z Dolny Ślązak" polkowiczanie Krzysztof Białduń został laure-

atem tej prestiżowej rywalizacji. Uczeń Gimnazjum nr 1 okazał się bezkonkurencyjny w konkursie fizycznym. Bezprecedensowym sukcesem zakończyła się ogólnopolska olimpiada wiedzy misyjnej, której laureatem został licealista Radosław Zieliński. Było też wiele innych sukcesów mniejszej wagi, o których nie piszemy, bo zabrakłoby gazetowych lam, by przedstawić wszystkie.

Zakończony niedawno rok szkolny był dla uczniów polkowickich szkół wyjątkowy, bo niepowtarzalny. Każdy kolejny rok jest inny - każdy niesie ze sobą inne doświadczenia, czasem mniej, czasem bardziej pozytywne. Ten zakończony w piątek 24 czerwca nie był pod tym względem szczególny, ale z pewnością zapadnie wszystkim na długo w pamięć.

Teraz zarówno uczniowie jak i nauczyciele odpoczywają w różnych zakątkach Polski i nie tylko ładując akumulatory przed inauguracją nowego roku szkolnego, który rozpocznie się tradycyjnie 1 września.

Konrad Kaptur



Ponad tysiąc osób gościły baseny zewnętrzne w Polkowicach

Peretka Polkowic

Trzy niecki basenowe, a w każdej z nich krystalicznie czysta woda, zjeżdżalnie dla dzieci, piaszczysta plaża i boisko do piłki siatkowej - z takich atrakcji mogą korzystać odwiedzający polkowickie baseny zewnętrzne.

Takiego obiektu zazdrości nam cały region.

- Szkoda, że w Głogowie nie ma takiego basenu - ubolewają Kasia i Marek, którzy w miniony weekend odwiedzili Polkowice tylko po to, by skorzystać z wodnych uciech.

- Polkowice to takie wodne królestwo, macie baseny zewnętrzne, no i Aquapark - dodają.

Perspektywa spędzenia upalnych wakacyjnych dni na basenach w Polkowicach jest doprawdy kusząca i nic dziwnego, że ulegają jej setki, a nawet tysiące osób.

- W jedną z tegorocznych sobót było około tysiąca osób, ale rekord padł przed dwoma laty, kiedy ludzi było tak dużo, że rozkładali swoje ręczniki nawet na chodnikach - wspomina Paweł Serwiński, ratownik, który już piąty rok w czasie wakacji pracuje na polkowickich basenach.

Mówi, że to praca przyjemna, ale po kilku dniach kiedy słońce praży niemilosiernie człowiek ma dość.

- To takie kuriozum, ludzie oczekują słońca, a my - ratownicy nie darzymy go sympatią, gdy świeci zbyt długo i intensywnie modlimy się o deszcz - mówi Paweł.

W tym roku porządku i bezpieczeństwa na polkowickich basenach pilnuje łącznie 10 ratowników (5 wodnych i 5 młodszych). Na jednej zmianie na obiekcie jest sześciu ratowników (3 wodnych i trzech młodszych) - po dwóch na nieckę basenową. Poza nimi na obiekcie pracują też pracownicy obsługi technicznej oraz sprzedawczynie biletów.

Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że praca ratownika to sielanka, ale to tylko pozory.

- Czasami naprawdę jest trudno i nie chodzi tylko o upały. Z mojego

doświadczenia wiem, że dzieci są coraz gorsze. Często nie reagują na nasze upomnienia, skaczą do wody w ciuchach, biegają wokół basenów. Ponadto zdarzają się też osoby nietrzeźwe. To z pewnością nie jest łatwa praca, ale nie narzekam, bo my - ratownicy jesteśmy zgraną paczką i dobrze nam się razem pracuje - mówi Paweł.

Pływanie i szaleńcze zjazdy rurą to tylko niektóre z atrakcji, które oferuje polkowicki obiekt. Ponadto można zagrać w piłkę siatkową, skorzystać z siłowni, albo zjeść coś smacznego w basenowym bufecie.

W dni powszednie baseny są czynne od 10 do 19, a w niedziele od 10 do 20. Bilety kosztują odpowiednio 8 i 4 złote. W dni powszednie po godzinie 16 za bilet płaci się o połowę mniej - 4 i 2 złote.

Konrad Kaptur

Czy wiecie, że

- przez cały rok w każdej z niecek basenowych jest woda. W tego rodzaju obiektach to konieczność, w przeciwnym razie ściany zeszyłyby się do środka. W wodzie jest substancja, która z jednej strony zapobiega zamrażaniu, z drugiej chroni przed osiadeniem glonów.
 - baseny obsługiwane są przez komputer, który kontroluje zawartość w wodzie chloru, kwasu i innych substancji.
 - komputer kontroluje cały proces filtracji. Przy jego pomocy uruchamiana jest także woda w grzybku i rurze zjazdowej.
- Odpowiedzialni za techniczną obsługę basenów są panowie Jan Woldan i Edward Wolski

Drogą białych muszelek

Pierwsza w Polsce Droga św. Jakuba zostanie otwarta 24 lipca br. w Jakubowie koło Głogowa i w Zgorzelcu. Włączy się ona w ogólnoeuropejską sieć szlaków pątnicznych prowadzących do Santiago de Compostela (Galicja, Hiszpania).

Na ten temat rozmawiano podczas konferencji prasowej, która odbyła się w ub. czwartek (30.06) na zamku książąt głogowskich w Głogowie. Dolnośląska Droga św. Jakuba rozpoczyna się w Jakubowie koło Głogowa. Miejscowość ta przez wieki była regionalnym ośrodkiem kultu Apostoła. Tradycja kaže lokować miejscowy kościół w czasach Mieszka I. Miejscowe stowarzyszenie "Bractwo św. Jakuba Apostoła" chce

ożywić tradycję pieszych pielgrzymek do Jakubowa. Pierwsza z nich, po ponad 60 latach przerwy, przybyła z Głogowa w kwietniu br. Dalsza trasa Drogi prowadzić będzie przez Grodowic.



Polkowice, Chocianów, Bolesławiec, Nowogrodziec i Lubań. Pątników będą prowadziły znaki białej muszli z czerwonym krzyżem (znak św. Jakuba) roz-

mieśczone wzdłuż całej trasy. Jedną z takich tablic stoi już od kilku tygodni przy ul. Gdańskiej w Polkowicach. W Zgorzelcu przez Most Staromiejski połączy się z Saksońską "Oekumenischer Pilgerweg". Podkreślić należy, że lokalne samorządy w całym kraju pokryły koszty oznakowania Drogi, licząc na ożywienie i promocję północno-zachodniej części Dolnego Śląska. W przyszłości Droga ma zostać przedłużona o uzasadnione historycznie szlaki z Olsztyna przez Toruń i Poznań do Głogowa oraz z Krakowa przez Wrocław do Bolesławca. Organizatorzy przewidują, że rocznie Dolnośląską Drogą św. Jakuba przejdzie ponad 400 osób.

Roman Tomczak

» Mówi Paweł Serwiński, ratownik

- Pracuję na polkowickich basenach jako ratownik już piąty rok. Pierwszym razem odpracowywałem tzw. godziny na rzecz Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Od czterech lat pracuję jako etatowy ratownik. Praca jest fajna, ale czasem człowiek ma dość tego słońca (śmiech). Najgorsze są słoneczne weekendy, kiedy na basenie jest mnóstwo ludzi i upał doskwiera. Wtedy trzeba mieć oczy wokół głowy, bo dzieciom przychodzą do głowy naprawdę szaleńcze pomysły. Poza tym praca ratownika jest bardzo odpowiedzialna. Ważne, że atmosfera wśród ratowników jest naprawdę wspaniała. Jesteśmy kumpłami, stanowimy zgraną grupę, po pracy często się spotykamy. W tym roku mam do odpracowania 170 godzin. Będę pracował do końca lipca. Zarobione pieni-

dze przeznaczę na wakacyjny wyjazd nad jezioro, najprawdopodobniej do Piszczewa. W przyszłym roku również zamierzam w ten sposób zarobić na wakacyjne wojaże.

not. KoK



Konrad Kaptur

Pelen atrakcji wieczór w Guzicach

Stuknęło pięć lat

Grupa Friends z Chocianowa wygrała jubileuszową edycję "Muzycznej Bani" - Przeglądu Kapel Rockowych z Dolnego Śląska. W tym roku impreza była wyjątkowa, bo odbyła się w wiejskim plenerze i zbiegła się z Nocą Kupały.

Niewiele brakowało, a tegoroczna "Muzyczna Bania" w ogóle by się nie odbyła, bo na kilka dni przed rozpoczęciem imprezy nie było sceny, a bez niej nawet największy wizjoner nie jest w stanie wyobrazić sobie rockowego koncertu. Ostatecznie jednak scenę udało się załatwić i apologetyce ciężkiego

Konrad Kaptur



brzmienia zjawili się na polanie we wsi Guzice, by uczestniczyć w swoim rocznym święcie.

- Pomysł powrotu do pleneru wiejskiego uważam za jak najbardziej trafiony. Tutaj odbiór muzyki jest zupełnie inny, a jest jeszcze dodatkowa korzyść w postaci lokalnej społeczności, która ma okazję przeżyć coś niezwykłego - mówi mi Jacek, jeden z fanów ciężkiego rocka, który odwiedził Guzice.

Lokalna społeczność akurat niezbyt chętnie bawiła się przy dźwiękach muzyki wykonywanej przez kapele uczestniczące w Przeglądzie.

- Panie, jak przy takiej muzyce można się bawić. To nie dla mnie, ale niech tam młodzież szaleje. Przecież muszą się gdzieś wyszumieć - usłyszałem od jednej z mieszkanki Guzic.

Rockowe granie rozpoczęło się parę minut po godzinie 15. Na scenie wystąpił zespół Slow Down. Wówczas na polanie, na której rozstawiono scenę nie było jeszcze zbyt wielu fanów, a ci którzy byli leniwie przyglądali się wydarzeniom. Ktoś robił sobie kanapkę smarując kawałek chleba pasztetem, ktoś inny pił wodę, bo upał był rzeczywiście tego dnia wyjątkowy. Tak było do wieczora, kiedy upał nieco ustał. Kolejnym występem towarzyszyły już żywsze reakcje, a co bardziej śmiały rozpoczęli tańiec pogo pod sceną.



Na scenie prowadzący imprezę Belushi oraz grupa Slow Down, z prawej Bania Mleka

Gdy na scenie pojawiła się gwiazda wieczoru plocka grupa Farben Lehre temperatura sięgnęła zenitu. Pograżeni w ekstazy tańcu młodzi ludzie jakimś cudem dotrwali do końcowych akordów, by potem jeszcze długo bawić się na imprezie z okazji Nocy Świętojańskiej, którą z tej okazji po raz pierwszy zorganizowali członkowie Stowarzyszenia Twórczej Animacji i Działań Aletnatywnych oraz Towarzystwo Przyjaciół Lasu.

W tegorocznej edycji "Muzycznej Bani" uczestniczyło 11 zespołów rockowych z całego Dolnego Śląska. Zwyciężyła grupa Friends z Chocianowa, która w nagrodę otrzymała banię mleka. Ponadto wyróżniono dwa inne zespoły - polkowicki Kolegis oraz lubiński Mektub.

Konrad Kaptur

W ciągu pięciu lat w "Muzycznej Bani" uczestniczyło około 80 zespołów. Od samego początku hasło przewodnie kolejnych edycji imprezy jest niezmiennie - "Muzyka przeciw nietolerancji".

- Chodzi o to, by promować wakacje bez przemocy i narkotyków - mówi Barbara Szewczyk, pomysłodawca i organizator imprezy.

Każdego roku przeglądy odbywają się w innym miejscu, dzięki czemu każda edycja jest inna poprzedniej. Ponadto każdemu przeglądowi towarzyszy jakaś szczytna inicjatywa. Zbierano już pieniądze na pomoc chorej na białaczkę Agnieszce. W tym roku organizator - SATIDA chce pomóc niepełnosprawnemu Piotrowi w zakupie trójkołowego roweru, potrzebnego do rehabilitacji.



Na początek kresowiaczy

Występy gości z kresów wschodnich rozpoczęły Polkowiackie Lato Kulturalne.

Wszyscy mieszkańcy Polkowic, którzy zdecydują się w czasie wakacji pozostać w mieście mogą liczyć na zróżnicowaną ofertę kulturalną.

- W tym roku po raz drugi organizujemy Polkowiackie Lato Kulturalne.

Podobnie jak przed rokiem staraliśmy ułożyć program w taki sposób, by każdy znalazł w nim coś dla siebie. Będą więc występy zespołów muzycznych, projekcje plenerowe, występy teatrów ulicznych oraz wiele innych atrakcji - mówi Justyna Cieba-Kajak z PCA.

Inaugurację Polkowiackiego Lata Kulturalnego mamy już za sobą. W piątek (1.07) mogliśmy obejrzeć plenerową projekcję filmu "Aleksander", a dzień później w sobotę na scenie w

amfiteatrze miejskim pojawili się goście z Litwy. Mogliśmy podziwiać popisy taneczne oraz wokalne Kapeli Kizitka oraz Chóru Polonez. Na zakończenie polkowiacka publiczność obejrzała aktorów z Teatru Polskiego w Wilnie. Teatr Polski z Wilna rozpoczął swoją działalność w 1963 roku. Formalnie ma on charakter amatorski, ale wszyscy występujący w nim artyści mają przygotowanie aktorskie.

Kolejną propozycją w ramach polkowiackiego Lata Kulturalnego będzie plenerowa projekcja sławnej komedii Sylwestra Checzińskiego "Nie ma mocnych". Zaplanowano ją na sobotę, 9 lipca. Początek seansu o godzinie 22.

KoK



Konrad Kaptur

» BIBLIOTEKA POLECA

Jonathan Carroll "Białe jabłka"

"Białe jabłka" to zaskakująca opowieść o życiu, magicznej miłości i śmierci; metafizyka przepłata się tutaj z codziennością.

ścią, a istoty z krwi i kości stykają z aniołami i z diabłami w ludzkiej skórze.

Bohater powieści Vincent Ettrich, lekkoduch i

kobieciarz, ku swemu zdumieniu niespodziewanie wraca po śmierci między żywych. Nękany przez ta-

jemnicze zjawy dowiadyuje się, że powrócił do życia za sprawą swojej jedynej miłości Isabelle. Ma ona wkrótce urodzić jego dziecko...



Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Kupię mieszkanie ok. 60mkw w budownictwie do 15 lat.
Tel. 845 11 86 po godz. 18
Nr OD/1/1405

Kupię mieszkanie w Ryńku od 38 do 60m kw.
Tel. 505 096 843
Nr OD/2/1405

Kupię olej opałowy lub napędowy
Tel. 691 161 165
Nr OD/5/1405

Kupię tani hak holowniczy do Skody Favorit, rocznik 1991.
Tel. 847 94 12
Nr OD/3/1405

SPRZEDAM

Dobieramy - szczenięta do sprzedania.
Tel. 847 94 12
Nr OD/4/1405

Golden retriever - szczenięta rodowodowe. Do odbioru w połowie sierpnia
Tel. 509 941 734, 724 66 70 wieczorem
Nr OD/5/1405

Działkę 10a sprzedam przy ul. Chocianowskiej (Polkowice Dolne). Wszystkie media, cena do uzgodnienia
Tel. 845 65 84
Nr OD/6/1405

Działkę budowlaną (0,125 ara) sprzedam. Chocianów, ul. Spacerowa
Tel. 818 56 73
Nr OD/7/1405

Działkę budowlaną na części lub w całości (0,44ha) sprzedam. Wszystkie media, Jędrzychów
Tel. 818 56 73
Nr OD/8/1405

Działkę budowlaną w Kąźmierzowie (4 km od Polkowic) sprzedam - pow. 11,7a, media przy działce, pozwolenie na budowę, bariak. Cena 2100zł/ha
Tel. 600 971 476
Nr OD/9/1405

Honda 250 Foresight, 1990r., przebieg 12 tys. km., megaskuter, 20KM, V-max 130 km/h, automat, el. rozrusznik, bagażnik, kufer, cena 8000zł.
Tel. 508 810 155; 724 66 70 wieczorem
Nr OD/10/1405

Mercedes 124, 250D, kmib, 1987, wspomaganie, centralny zamek, hak, elektryczny szyberdach, relingi, bez wypadku. Cena do uzgodnienia
Tel. 065 526 87 88; 607 894 815
Nr OD/11/1405

Mieszkanie o pow. 48,5mkw w Chocianowie (centrum) sprzedam
Tel. 818 56 73
Nr OD/12/1405

Plinie sprzedam wózek "Karex" (głęboki + spacerówka + nosidełko + torba)
Tel. 847 48 88
Nr OD/13/1405

Sprzedam części do VW Jetta, diesel
Tel. 833 99 26; 604 905 739
Nr OD/14/1405

Sprzedam dom pomieński, działka 72a, w tym 39a budowlanej w Parchowie. Atrakcyjna okolica, cena 120 000zł
Tel. 691 346 712
Nr OD/15/1405

Sprzedam dom wolnostojący o pow. 200mkw, działka 1,5ha w Moskorzynie
Tel. 847 91 08
Nr OD/16/1405

Sprzedam drewno (brzoza) do kominka, podcięte na 40cm ławałki
Tel. 691 161 165
Nr OD/17/1405

Sprzedam działkę budowlaną 6a (ze stodołą do rozbiórki) w Sobinie
Tel. 749 67 84
Nr OD/17/1405

Sprzedam działkę budowlaną (wylane ławy) na os. Staszica w Polkowicach przy ul. Elektorskiej 3 z pełną dokumentacją
Tel. 608 129 124
Nr OD/18/1405

Sprzedam działkę budowlaną w Suchoj Górze o pow. 15,29ar (prąd, woda, kanalizacja, podłączenie bez żadnych dodatkowych opłat)
Tel. 076847 91 89
Nr OD/19/1405

Sprzedam działki budowlane o pow. 16, 18a, uzbrojone w Jerzmanowej
Tel. 693 651 049
Nr OD/19/1405

Sprzedam Fiat 126p BIS, 1992, poj. 700ccm, niebieski, zadbany, Polkowice
Tel. 749 67 56; 609 748 128
Nr OD/20/1405

Sprzedam garaż przy ul. Polnej B-10 (światło, kanał)
Tel. 607 378 506; 749 26 58 po godz. 16
Nr OD/21/1405

Sprzedam garaż przy ul. Polnej C-18. Samochód Ford Escort 88 gratis. Cena 10000zł
Tel. 606 650 137
Nr OD/22/1405

Sprzedam lub zamienię na mniejsze mieszkanie 5-pokojowe o pow. 60mkw
Tel. 749 98 85
Nr OD/23/1405

Sprzedam meble do sypialni odzieżowego lub kwiatami z metaloplastyką, piękny wzór. Cena do uzgodnienia
Tel. 818 45 96; 508 233 966
Nr OD/24/1405

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, pow. 44mkw, II piętro, do remontu
Tel. 846 66 89; 502 503 883
Nr OD/25/1405

Sprzedam mieszkanie własnościowe 3-pokojowe, pow. 60mkw, garażem i ogródkiem przydomowym w Rakowicach Wielkich
Tel. 075 782 42 98
Nr OD/26/1405

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 w Przemkowie o pow. 62mkw, parter, księga wieczysta, hipoteka bez obciążeń, podwyższony standard, dobra lokalizacja
Tel. 831 02 85; 697 719 118
Nr OD/27/1405

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Polkowicach o pow. 50,8mkw przy ul. Hübala, blok IV-piętrowy, akt notarialny + księga wieczysta
Tel. 845 44 39
Nr OD/28/1405

Sprzedam nowe krzesło piętrowe + materace. Cena 600zł
Tel. 660 419 385; 835 96 99
Nr OD/29/1405

Sprzedam piętrowy budynek do remontu, wolnostojący z działką 25arów w m. Leszczyna, powiat Złotoryja
Tel. 845 11 50 po godz. 20
Nr OD/30/1405

Sprzedam samochód osobowy DODGE CARAVAN, poj. 3,0l, automat, rok prod. 1994, garażowany. www.wserwerpolkowice.prv.pl
Tel. 509 315 529
Nr OD/31/1405

Sprzedam suknię ślubną
Tel. 749 20 83
Nr OD/32/1405

Sprzedam suknię ślubną białą z bordowymi dodatkami (spódnica + gorset + dodatki), krótki rękaw, kupiona w salonie, po praniu chemicznym, rozmiar 38/40.
Tel. 604 422 187
Nr OD/33/1405

Sprzedam suknię ślubną francuskiej firmy "Cymbeline" z kapeluszem, welonem i innymi dodatkami. Rozmiar 38. Atrakcyjna cena
Tel. 604 197 817
Nr OD/34/1405

Sprzedam suknię ślubną z welonem i dodatkami, rozmiar 38/40. Cena do uzgodnienia
Tel. 600 836 698
Nr OD/35/1405

Sprzedam szalunki budowlane, drewniane, na ławy i stropy. Cena 0,50zł za mkw
Tel. 847 91 89
Nr OD/36/1405

Sprzedam wózek "MIKADO", 2-funkcyjny, koła pompowane i zdejmowane, srebrno-szary, bucla w kratkę z okienkiem. Cena 250zł
Tel. 749 20 83
Nr OD/36/1405

Sprzedam wózek 3-funkcyjny "MIKADO", pompowane koła, cena 200zł
Tel. 691 346 712
Nr OD/37/1405

Sprzedam VW Golf III, poj. 1,9 TDI, 1993r, cena 12500zł
Tel. 749 09 26; 693 196 658
Nr OD/38/1405

Sprzedam zbiorniki plastikowe o poj. 1000l. Cena 270zł
Tel. 847 91 89
Nr OD/37/1405

Sprzedam pianino.
Tel. 509 374 135 lub 749 47 70 (po 20).
Nr OD/38/1405

NAUKA

Język niemiecki - korepetycje, nauczanie indywidualne i grupowe
Tel. 500 662 655
Nr OD/39/1405

Materiały przygotowawcze oraz korepetycje z historii
Tel. 505 133 119
Nr OD/40/1405

Profesjonalny, cierpliwy i wyrozumiały nauczyciel informatyki poszukiwany. W zamian oferuje angielski i niemiecki na akademickim poziomie
Tel. 845 00 86
Nr OD/41/1405

Studenci udzielają korepetycji z obsługi komputera i informatyki.
Tel. 505 133 119
Nr OD/42/1405

Korepetycje z matematyki uczenia nauczyciel.
Tel. 845 32 85; 606 408 389
Nr OD/43/1405

PRACA

Parci z praktyką zapiekuje się dzieckiem lub dziećmi lub podejmie pracę jako osoba sprzątająca
Tel. 746 05 40
Nr OD/44/1405

Poszukuję osoby, która wykona graffiti w mieszkaniu
Tel. 697 929 362
Nr OD/45/1405

WYNAJME

Posiadam 2-pokojowe mieszkanie do wynajęcia przy ulicy Kmicica.
Tel. 075 784 55 31
Nr OD/57/1405

Do wynajęcia domek letniskowy nad jeziorem w okolicach Sławy (pokój, kuchnia, łazienka, TV), blisko plaża w terminie 16-30.08
Tel. 663 553 062
Nr OD/46/1405

Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe, umeblowane w Polkowicach. Cena 500zł + czynsz + licznik + kaucja
Tel. 505 719 172
Nr OD/47/1405

Kawalerka do wynajęcia od połowy lipca, w Polkowicach
Tel. 504 286 171
Nr OD/48/1405

Szukam do wynajęcia pokoju w Polkowicach, może być na os. Hübala
Tel. 691 181 570
Nr OD/61/1405

Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie, umeblowane, z miejscem parkingowym w Polkowicach. Od 1 września
Tel. 663 651 049
Nr OD/49/1405

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, 46mkw, 300zł + opłaty
Tel. 845 65 84
Nr OD/50/1405

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią w Sieroszowicach. Osobne wejście, wszystkie media
Tel. 831 10 23
Nr OD/51/1405

Wynajmę mieszkanie w Kornowicach, umeblowane, pokój + kuchnia + łazienka
Tel. 847 96 17 po godz. 20
Nr OD/52/1405

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 4-pokojowe spółdzielcze, 72mkw, w bloku IV-piętrowym na mniejsze (nie więźowiec).
Tel. 749 65 43
Nr OD/53/1405

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, lokatorskie w Legnicy na os. Piekary, pow. 36,9mkw na podobne lub większe w Polkowicach lub okolicy
Tel. 723 79 19; 500 054 624
Nr OD/54/1405

INNE

Przyjmę działkę z możliwością odcupienia, z altanką, światłem, drzewami na "Marysieńce" lub "Relaksie" w cenie do 2000zł
Tel. 663 114 927
Nr OD/55/1405

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń

OGŁOSZENIE

Starosta Polkowicki informuje, że na tablicy ogłoszeń - ul. Górną 6, Rynek 31 oraz na stronie internetowej pod adresem www.polkowicki.gov.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.polkowicesp.gov.pl dostępny jest wykaz dotyczący sprzedaży działki nr 1405 o pow. 0,1612 ha położonej w obrębie Sucha Góra gmina Polkowice. Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami - ul. Rynek 31, tel. 764-15-40.

OGŁOSZENIE

Wydział Współpracy Europejskiej i Funduszy Zewnętrznych Urzędu Gminy Polkowice informuje o możliwości uzyskania współfinansowania projektów w następujących konkursach ogłoszonych w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw. Wraz z informacją o terminach składania wniosków o dofinansowanie zamieszczono adresy instytucji, do których należy je składać. W przypadku pytań, prosi się o kontakt z Wydziałem Współpracy Europejskiej i Funduszy Zewnętrznych Urzędu Gminy Polkowice, tel. 847-41-45 lub 847-41-67.

PRIORYTET 1
Działanie 1.1.2 Wspieranie instytucji otoczenia biznesu oraz sieci instytucji otoczenia biznesu

UWAGA:
W związku z wykorzystaniem budżetu przeznaczonego na realizację poddziałania 1.1.2 SPO WKP terminy składania wniosków o udzielenie wsparcia w ramach tego poddziałania zostają zawieszane. Ewentualne wznowienie przyjmowania wniosków jest uzależnione od zwiększenia budżetu programu bądź pojawienia się oszczędności wynikłych z realizacji podpisanych umów. Informacje na temat wznowienia terminów będą publikowane na bieżąco. Działanie 1.2 Poprawa dostępności do zewnętrznego finansowania inwestycji przedsiębiorstw

UWAGA:
Rozpoczęcie trzeciej tundy aplikacyjnej (do 31 października 2005 r.) dla poddziałania 1.2.2 SPO-WKP zostało zawieszane do czasu uprawomocnienia się rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy zmieniającego rozporządzenie MGIP w sprawie udzielania przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości pomocy finansowej w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw.

UWAGA:
Instytucja Wdrażająca oraz miejsce składania wniosków:
Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości
ul. Pańska 81/83,
00-834 Warszawa
tel.: (0-22) 432 80 80
fax: (0-22) 432 86 20
e-mail: biuro@parp.gov.pl,
<http://www.parp.gov.pl/>

Działanie 1.4 Wzmocnienie współpracy między sferą badawczo-naukową a gospodarką

UWAGA:
Poddziałanie 1.4.1 Projekty celowe obejmujące badania stosowane i prace rozwojowe: wyłącznie w zakresie badań przemysłowych i przedkonkurencyjnych prowadzonych przez przedsiębiorstwa lub grupy przedsiębiorstw samodzielnie albo we współpracy z instytucjami sfery B+R oraz
Poddziałanie 1.4.4 Projekty celowe realizowane przez Centrum Zaawansowanych Technologii
* nabór wniosków odbywa się w trybie ciągłym od 2 listopada 2004 do 30 czerwca 2006 r. od poniedziałku do piątku w godz. 8.15 - 16.15

Instytucja Wdrażająca oraz miejsce składania wniosków:
Ministerstwo Nauki i Informatyzacji (MNI)

Departament Badań na Rzecz Gospodarki
ul. Wspólna 1/3
00-529 Warszawa, pok. 303
tel. (022) 628 82 00, 629 15 88, 529 23 03
dbs@mnii.gov.pl oraz www.gov.pl

PRIORYTET 2
Działanie 2.1 Wzrost konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw poprzez doradztwo
* do 16 września 2005 r.
* do 5 grudnia 2005 r. - do godziny 15.00

Instytucja Wdrażająca: Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP)
ul. Pańska 81/83
00-834 Warszawa,
tel.: (0-22) 432 80 80
fax: (0-22) 432 86 20
e-mail: biuro@parp.gov.pl
<http://www.parp.gov.pl/>

Miejsce składania wniosków: Wrocławska Agencja Rozwoju Regionalnego,
ul. Karmelkowa 29,
52-437 Wrocław -
tel./fax 071-364 38 10
e-mail: warr@warr.pl

Poddziałanie 2.2.2 Wzrost internacjonalizacji przedsiębiorstw
Nabór wniosków w trybie ciągłym nie później niż:

* na 14 tygodni przed datą rozpoczęcia targów lub wystawy w przypadku wnioskowania o dofinansowanie do udziału w targach i wystawach,
* nie później niż na 12 tygodni przed datą rozpoczęcia misji gospodarczej w przypadku udziału w wyjazdowych misjach gospodarczych,
* nie później niż na 4 miesiące przed rozpoczęciem wyjazdowej misji gospodarczej

w przypadku wniosku organizatora o objęcie misji dofinansowaniem

Instytucja Wdrażająca: Ministerstwo Gospodarki i Pracy

Departament Inwestycji Zagranicznych i Promocji Eksportu
Plac Trzech Krzyży 3/5
00-507 Warszawa
tel. (0-22) 693 46 88
e-mail: dze@mg.gov.pl
<http://www.eksporter.gov.pl/>

Miejsce składania wniosków: Ministerstwo Gospodarki i Pracy
Kancelaria Ogólna
Plac Trzech Krzyży 3/5
00-507 Warszawa
http://www.fundusze-strukturalne.gov.pl/wiadomosci_szczegoly.php?nrwiad=448

Działanie 2.3 Wzrost konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw poprzez inwestycje

UWAGA:
W związku z dużą liczbą wniosków złożonych do Działania 2.3 SPO "Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw poprzez inwestycje" i prawdopodobnym wykorzystaniem całości budżetu przeznaczonego na realizację w/w działania informujemy, że następny termin składania wniosków o udzielenie wsparcia (18 sierpnia 2005 r.) zostaje zawieszony. Ewentualne wznowienie przyjmowania wniosków jest uzależnione od zwiększenia budżetu programu bądź pojawienia się oszczędności wynikłych z realizacji podpisanych umów, lub też niezakontrowania obecnie dostępnego budżetu.

Informacje w tej sprawie będą przekazywane na bieżąco.
Więcej informacji na stronach:
www.wkp.gov.pl/Skladanie+wnioskow/
www.parp.gov.pl/strukturalne.html

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia

.....
.....
.....
.....
.....
.....

Data nadania Telefon

Kino

PAMIĘĆ ŻŁOTEJ RYBK



komediodramat, Irlandia 2003, 85 min., od 15 lat, 11,-
reż. Elizabeth Gill, wyk. Sean Campion, Flora Montgomery, Jean Butter

7-10 VII g. 16.00, 18.00, 20.00

MAGICZNA GWIAZDA



bajka animowana, Polska 2003, 60 min, 8,-

14-17 VII g. 15.00, 16.30

ZA WSZELKĄ CENĘ



dramat USA 2004, 137 min., od 18 lat, 11,-
reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood, Hilary Swank, Morgan Freeman

14-17 VII g. 18.00, 20.30

ROGATE RANCZO



bajka animowana, USA 2004, 76 min, 1,-

20 VII g. 17.00

**GWIEZDNE WOJNY
EPIZOD III: ZEMSTA SITHÓW**



science-fiction, USA 2005, 140 min., od 12 lat, 11,-
reż. George Lucas, wyk. Hayden Christensen, Natalie Portman, Ewan McGregor

21-24 VII g. 15.00, 18.00, 20.30

Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany repertuaru. Istnieje możliwość organizacji dodatkowych projekcji filmowych dla grup zorganizowanych.

Imprezy

**PLENEROWA PROJEKCJA
FILMU
NIE MA MOCNYCH**



komedialna Polska 1974, 90 min.
reż. Sylwester Chęciński, wyk. Waław Kowalski, Władysław Hańcza

9 VII godz. 22.00 - Amfiteatr

**KONCERT ZESPOŁU
BADOO**

wokalista: Michał Gasz laureat tegorocznej edycji "Szansy na Sukces", uczestnik koncertu Debiuty - Opolo 2005
16 VII godz. 20.00 - Amfiteatr

**PLENEROWA PROJEKCJA
FILMU
SAHARA**



film przygodowy USA 2005, 127 min.
reż. Breck Eisner, wyk. Matthew McConaughey, Penelope Cruz
godz. 22.00 - Amfiteatr

**MAROTON KABARETOWY
NEONÓWKA**

kabaret z Wrocławia, zdobywca Grand Prix na VII Kabaretowej Przewalce w Szczawnie Zdroju 2005

SŁUCHAJCIE

przedstawiciel Zielonogórskiego Zagłębia Kabaretowego. Laureat wielu przeglądów kabaretowych m.in. BebeŚciak - Dabrowa Górnica 2005 (I miejsce), O.B.O.R.A. - Poznań 2005 (I miejsce)

17 VII godz. 18.00 - Amfiteatr

Zdrowie

FITNESS CLUB dla kobiet

aerobic:
poniedziałek: 18.00, 19.05
wtorek: 19.05, 20.10
środa: 18.00, 19.05
czwartek: 19.05, 20.10
sauna:
poniedziałek, środa: 18.00 - 21.00
siłownia:
poniedziałek - czwartek: 18.00 - 21.00
piątek: 18.00 - 21.00

Kawiarenka internetowa

wtorek - sobota: 13.00 - 21.00
Szczegółowe informacje oraz zapisy w PCA, ul. Skalników 4, tel. 845 03 03, e-mail: poczta@pca.art.pl

AQUAPARK Polkowice S.A

Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax. 746-27-60
e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 8:00 - 22:00.
Sob, Niedz, i Święta - 9:00 - 22:00
AquaBilard 8zł/h
Aquapark Zakład Rehabilitacji Lecznicej sp. z o.o.
Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11, fax. 746-27-05
e-mail: aquarehabilitacja@polkowice.net
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00
Sobota - 10:00 - 17:00
Niedziela - 10:00 - 12:00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.

ul. Kominka 7
Poradnia Internistyczna i Pediatria
Poniedziałek - piątek
8.00 - 18.00
Sobota
8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11
Nocne i świąteczne dyżury lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 54
gabinet zabiegowy
poniedziałek - piątek
7.00 - 18.30
sobota, niedziela i święta
8.00 - 18.00
laboratorium, tel. 746 08 39
poniedziałek - piątek
7.30 - 18.30
sobota
8.00 - 14.00
punkt szczepień, tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek
7.00 - 17.00
ośrodek pomocy psychologicznej, tel. 746 08 60
poniedziałek - piątek
8.00 - 18.00
Poradnie specjalistyczne - informacja 746 08 12, 746 08 00
Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)
APTEKA "CENTRUM", TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON

spotkania zamknięte: 11.07, 18.07 - godz. 18.00
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

Hotele

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00
e-mail: recepcja@aquahotel.com.pl
www.aquahotel.com.pl

Szkoły językowe

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach
ul. Skalników 6B; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53; 746 53 51

Język angielski, niemiecki dla początkujących i średnio-zaawansowanych

Studium Języków Obcych Mr Happy

ul. Górna 5. strona internetowa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.

JDJ Bachalski

Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl.
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14
Polkowice, ul. Głogowska 13
Tel. 746-24-47

LINGUA VIVA
ul. Kilińskiego 6, Polkowice; tel. 845 01 90
www.linguaviva.pl
Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

HELEN DORON
Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.
Tel. 846 09 33; 608 584 750

Apteki

04.07 - 10.07 - Apteka "Aspirynka", ul. Miedziana 17
11.07 - 17.07 - Apteka "W Rynku"
18.07 - 24.07 - Apteka "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka 5a

1										
2										
3										
4										
5										
6										
7										
8										
9										
10										
11										

1. Kwaśna przyprawa
2. 500 arkuszy papieru
3. Bywa bez pokrycia
4. Pospolity zajęc
5. Mierzony w decybelach
6. Rosyjska stolica
7. Nagana za złe parkowanie
8. Obok liryki i dramatu
9. Rozmoka ziemia
10. Charakterystyka
11. Pokój w chacie

Litery z pól zacieniowanych czytane poziomo utworzą hasło: imię i nazwisko poety, autora poematów i zbiorów wierszy, powieści i esejów "Zniewolony umysł" - 14 sierpnia przypada 1 rocznica jego śmierci.
Rozwiązania prosimy dostarczać do Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Polkowicach ul. Skalników 6 (do końca sierpnia).
Spośród prawidłowych rozwiązań zostanie wylosowana nagroda książkowa.

OGŁOSZENIE

Od stycznia 2005 siedzibą Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Polkowicach jest Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych przy ul. Kardynała Bolesława Kominka 7 sekretarz komisji przyjmuje zgłoszenia: w każdą środę od godz. 13.00 do 16.00 w pokoju nr 131 (I piętro, za gabinetami lekarskimi), tel. 746-08-74

Korespondencje należy kierować na adres: 59-100 Polkowice, ul. Rynek 1

OGŁOSZENIE

OFERTA SPECJALNA RESTAURACJI AQUA HOTEL W POLKOWICACH:
ORGANIZUJEMY:
- WESELA, BALE, KOMUNIE, CHRZCZYNY, URODZINY, ROCZNICE, SPOTKANIA, FIRMOWE ORAZ INNE PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE

OFERTA WESELA

Dzień ślubu to najpiękniejszy dzień w Twoim życiu. Jednak problemy związane z organizacją przyjęcia mogą przyćmić radość tego dnia. Dlatego wychodząc naprzeciw Państwu oczekiwaniom przygotowaliśmy ofertę weselną już od 100 zł/osobę !!!
Powitamy Państwa wedle życzenia:
- staropolskim zwyczajem chlebem i solą bądź eleganckim aperitifem
- zaserwujemy dania, które zadowolą nawet wybrednych smakoszy oraz pomożemy dobrać menu
- zapewnimy wspaniałą zabawę w klimatyzowanej sali - gratis!!!
- gwarantujemy profesjonalną obsługę
Od hotelu specjalny prezent dla nowożeńców: noc posłubna w apartamencie gratis!!!
A dla gości weselnych 100 zł za pokój dwuosobowy!!!
Tel. kontaktowy: 076/ 746 2700, 746 2786, 746 2780
ZAPRASZAMY!

Górnik rozpoczął przygotowania do nowego sezonu

Cel jasny: środek tabeli

Po trzech tygodniach przerwy, w czwartek 30 czerwca piłkarze Górnika Polkowice wznowili treningi. W sobotę, 9 lipca pierwszy i ostatni sparing na własnym boisku - z Miedzią Legnica.

Jeszcze nie tak dawno emocjonalnie walczyliśmy o pozostanie w drugiej lidze, a już za niecały miesiąc rozpoczyna się rozgrywki nowego sezonu.

W Górniku zaszło sporo zmian. Z klubem rozstali się - Paweł Pytlarz, Krystian Kalinowski, Tomasz Rogóż, Adam Łagiewka, Marcin Szalega i Pavol Kavae. W ich miejsce pojawili się nowi. Podpisano kontrakty z Murdzą z lubińskiego Zagłębia oraz Żmudzińskim z Chrobrego Głogów. Ponadto na pierwszym treningu było wielu innych graczy, którym przyglądał się trener Koniarek.

- Być może część z nich zostanie w Górniku, ale jeszcze za wcześnie mówić o tym, kto to będzie - mówi trener.

Wśród graczy, którzy zjawili się na treningu byli między innymi Puchalski i Olszowski z Zagłębia Lubin oraz Rajman i Wróbel z Rozwoju Katowice, klubu, którego szkoleniowcem przed rozpoczęciem pracy w Polkowicach był Marek Koniarek.

Na treningu ujrzelismy także Wojciecha Górskiego oraz Tomka Moskała, którzy najdłużej negocjowali z władzami klubu warunki nowych kontraktów. Szczególnie obecność tego drugiego mogła być sporym za-



Ireneusz Adamski i Wojciech Górski ostro trenują przed nowym sezonem

skoczeniem, bo wiele mówiło się o przejściu napastnika, od czterech sezonów na Kopalnianej, do Arki Gdynia, która wywalczyła awans do ekstraklasy. Ostatecznie jednak Moskał podpisał kontrakt z Górnikiem i w przyszłym sezonie nadal będzie bronił czarno-zielonych barw.

Pierwszym zajęciem piłkarzy Górnika przyglądała się garstka kibiców, którzy wierzą w to, że sezon 2005/2006 będzie dla ich pupili dużo bardziej udany niż ten zakończony 11 czerwca.

- Wydaje mi się, że ten zespół powinien grać o miejsce w środku tabeli drugoligowej. Gdyby tak się stało to będzie dobrze - podzielił się z nami swoimi przemyśleniami Piotr Nowak, jeden z zagorzałych fanów Górnika.

Taki sam cel przed zespołem wyznacza trener Koniarek.

- Dziś w szatni powiedziałem chłopakom, że naszym celem będzie walka w każdym meczu o zwycięstwo. Najważniejsze, by uniknąć sytuacji, która miała miejsce w zakończonym niedawno sezonie. Środek tabeli to miejsce, które nas zadowoli - mówi trener Koniarek.

W najbliższą sobotę piłkarze Górnika rozegrają na własnym boisku sparing z Miedzią Legnica. Będzie to jedyna okazja do tego, by zobaczyć ich w akcji na stadionie przy Kopalnianej. Pozostałe sparingi zaplanowano na wyjazdach. Szczegółowy plan przygotowań do nowego sezonu w ramce obok.

Konrad Kaptur

Harmonogram sparingów Górnika

06.07.2005

Odra Wodzisław - Górnik Polkowice, miejsce: Dzierżonów, godz. 11.00

09.07.2005

Górnik Polkowice-Miedź Legnica, godz. 11.00

13.07.2005

GKS Katowice - Górnik Polkowice

15.07.2005

Ruch Chorzów - Górnik Polkowice

16.07.2005

Podbeskidzie B.B. - Górnik Polkowice

20.07.2005

Ruch Radzionków - Górnik Polkowice

23.07.2005

Śląsk Wrocław - Górnik P-ce (miejsce nie ustalone)

Po zakończeniu sezonu 2004/2005 wiele mówiło się o przejściu Tomasa Moskała (na zdj.) do Arki Gdynia. Trener gdynian - Miroslaw Dragan mówił o tym, że jest zainteresowany usługami zawodnika. Podobno rozmowy były zaawansowane i

przejsie Tom-



ka na Wybrzeże było tylko kwestią czasu. - Była oferta z Arki, ale jakoś nie doszliśmy do porozumienia - mówi zawodnik, który ostatecznie złożył podpis pod kontraktem z Górnikiem Polkowice. W efekcie od nowego sezonu będziemy oglądać Tomka nadal w czarno-zielonych barwach. Mamy nadzieję, że odbuduje on swoją formę i będzie błyszczał tak jak w sezonie

2002/2003 kiedy zdobył tytuł króla strzelców II ligi.

» KRÓTKO

Zabrakło dwóch punktów

Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 1 zajęła drugą lokatę w finale dolnośląskim w czwórboju lekkoatletycznym. Zawody rozegrano w Bogatyni. Młodzi lekkoatleci z "jedyńki" broniłi na tych zawodach honoru Polkowic. Podopiecznym Doroty Kolodziejczak zabrakło zaledwie jednego punktu, by zakwalifikować się do finału mistrzostw Polski w tej dyscyplinie.

KoK

Brąz Piotra

Uczeń klasy piątej Szkoły Podstawowej nr 1 w Polkowicach - Piotr Wojerński wywalczył brązowy medal w XI Ogólnopolskim Finale Czwartków Lekkoatletycznych. Zawody rozegrano w Warszawie, 12-15 czerwca. Startowało w nich łącznie ponad 4500 tysięcy młodych lekkoatletów, w tym dziesięciu reprezentantów Polkowic. Każdy z polkowician zajęł miejsce nie niższe niż 25. W każdej z konkurencji startowało około 100 młodych lekkoatletów.

KoK

Nie ma jak "jedyńka"

Sukcesem młodych sportowców ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Polkowicach zakończyły się finałowe zawody strefy legnickiej w trójboju lekkoatletycznym. Zarówno reprezentacje dziewcząt jak i chłopców zakończyły rywalizację na drugim miejscu. W zawodach rozegranych w Legnicy startowało 15 zespołów z byłego województwa legnickiego. Indywidualnie wśród chłopców zawodnik SP 1 Mateusz Kolodziejczyk zajął trzecie miejsce, a wśród dziewcząt na drugiej pozycji zawody zakończyła Małgorzata Babul.

KoK



Walka do upadłego

Ponad setka młodych adeptów sztuki piłkarskiej walczyła na boiskach Górnika Polkowice o puchar prezesa klubu. Rywalizowano w dwóch grupach wiekowych - pierwsza obejmowała zawodników z rocznika 1994, druga natomiast chłopców z rocznika 1995. Turniej trwał dwa dni, a wzięły w nim udział zespoły z Zielonej Góry, Wałbrzycha, Lubina, Legnicy i Polkowic. W sobotę 25 czerwca na placu gry walczyli mło-

dzi piłkarze z rocznika 1994. Grano systemem każdy z każdym. W ostatecznym rankingu najwięcej punktów zgromadziła pierwsza ekipa Górnika Polkowice i to jej zawodnicy otrzymali okazały puchar. Drugą lokatę zajął drugi zespół Górnika, a na trzecim miejscu uplasowała się drużyna Zagłębia Wałbrzych. W niedzielne popołudnie rywalizację rozpoczęli piłkarze z rocznika 1995. Na boisku toczyła się

zacięta walka o każdy kawałek trawy. Zawodnicy dawali z siebie wszystko, każdy chciał wygrać. Niestety sport rzadko się brutalnymi prawami i zwycięzca może być tylko jeden. Niedziela była szczęśliwym dniem dla młodych piłkarzy z Zielonej Góry, którzy wyprzedzili polkowician oraz zawodników z Miedzi Legnica.

KoK

CMK

» TENIS STOŁOWY

Bez wzmocnień



Konrad Kaptur

Była mistrzyni Polski Paulina Narkiewicz jednak nie trafiła do MKSTS Polkowice. Zawodniczka wybrała konkurencyjną ofertę z Nadarzyna. Wszystko wskazuje na to, że do rozpoczynających się w połowie września rozgrywek ekstraklasy tenisa stołowego polkowiczanki przystąpią w takim samym składzie w jakim wywalczyły awans. Oznacza to, że Ewa Bednarska (na zdjęciu) niestety nie będzie miała żadnej nowej koleżanki.

- Byliśmy po wstępnych rozmowach z Pauliną Narkiewicz, która deklarowała chęć gry w Polkowicach. Niestety nic z tego nie wyszło. Zawodniczka otrzymała lepszą propozycję z Nadarzyna. Szkoda, bo byłoby to naprawdę duże wzmocnienie. Nie ukrywam, że decyzja Pauliny trochę nam skomplikowała plany, bo termin zgłoszenia kadry do rozgrywek ekstraklasy upłynął 5 lipca, a o decyzji Pauliny dowiedzieliśmy się raptem dwa tygodnie przed tą datą. Trudno było znaleźć kogoś na zastępstwo w tak krótkim czasie - mówi Sławomir Słowiński, trener MKSTS.

- Jest jednak szansa, że dojdzie do nas Agnieszka Barczuk z Łódzkiej Elty. Z tym, że najprawdopodobniej wzmocni nas ona dopiero w drugiej rundzie, bo ma trzymiesięczne dziecko - dodaje Słowiński. Agnieszka Barczuk to zawodniczka, która gra mniej więcej na takim poziomie jak liderka ekipy z Polkowic - Dorota Nowacka. Jej przyświeca na pewno byłoby sporym wzmocnieniem.

Tymczasem polkowiczanki już niedługo wznawiają treningi. Najpierw będą przygotowywać się na własnych obiektach, a 15 sierpnia jada do Teby na dwutygodniowy obóz. Pierwszy mecz ligowy w drugim tygodniu września.

KoK

Polkowicka kulomiotka mistrzynią Polski

Magda cała ze złota

- Byłam skoncentrowana i robiłam swoje - mówi Magda Kowalska. Podopieczna Roberta Pierzchały o cztery centymetry pokonała Iwonę Stach i wygrała mistrzostwa Polski w Bielsku-Białej.

Samsung Athletic Cup to cykl zawodów lekkoatletycznych, których celem jest propagowanie sportu oraz zasad fair-play, a także "wylanie" nowych talentów. Można powiedzieć, że to nieoficjalne mistrzostwa Polski czternasto i piętnastolatków, bo w rywalizacji uczestniczą zawodnicy z całej Polski. Walka toczy się w sześciu dyscyplinach wśród chłopców oraz dziewcząt.

Pierwsze z zawodów cyklu rozegrano 29 kwietnia w Częstochowie. Były to eliminacje wojewódzkie. Na Dolnym Śląsku takie zawody odbyły się 3 czerwca. Wówczas Magda Kowalska z Gimnazjum nr 1 w Polkowicach wygrała pewnie pchając ważącą 3-kilogramy kulę na odległość 12,29 centymetrów. Druga Aneta Łukowska z Bystrozy Kłodzkiej była gorsza o ponad metr - osiągnęła odległość 11 metrów i 12 centymetrów. Na trzeciej pozycji zawody ukończyła Martyna Szumiak z Wałbrzyska.

- Uzyskałam dużą przewagę i byłam pewna wygranej - wspomina Magda.

- Wynik osiągnięty przez Magdę sprawił, że z dużymi nadziejami jechaliśmy na mistrzostwa Polski.



Magda Kowalska już dziś myśli poważnie o sportowej karierze

Final Samsung Athletic Cup rozegrano 26 czerwca łącznie z mistrzostwami Polski seniorów w lekkiej atletyce. Dzięki temu młodzi adepci królowej sportu mieli okazję do obcowania z mistrzami tej dyscypliny, co z pewnością miało na nich motywujący wpływ.

- Fajnie było widzieć najlepszych polskich lekkoatletów. Atmosfera tych zawodów była wspaniała - mówi Magda.

W mistrzostwach uczestniczyli polkowicki oszczepnik Rajmund Kólko, który bronił wywalzonego przed rokiem tytułu. Niestety tym razem Rajmund nie ukończył zawodów.

- Odnowiła mi się kontuzja pleców i po pierwszej próbie zdecydowaliśmy się wycofać, bo zdrowie jest najważniejsze - mówi Robert Pierz-



Liczba Magdy

12.55

na taką odległość pchnęła kulę polkowiczanka. Ten wynik dał jej tytuł mistrzyni Polski.

chała, trener polkowickich lekkoatletów.

Wszyscy spodziewali się złota Rajmunda tymczasem jego młodsza koleżanka sprawiła nie lada niespodziankę pokonując swoje rywalki i wygrywając o 4 centymetry z Iwoną Stach, która reprezentowała województwo opolskie.

Wzór pracowitości

- Dotychczas trenowałam kilka zawodniczek, które zdobywały medale na mistrzostwach Polski. W analogicznym okresie uzyskiwały one wyniki o wiele gorsze od Magdy. Moim zdaniem Magda ma wszelkie predyspozycje ku temu, by zdobywać medale w wieku

- Nastąpiła zmiana pokoleniowa. To było piękne - mówi Pierzchała.

Magda osiągając rezultat 12 metrów 55 centymetrów ustanowiła swój rekord życiowy, a jednocześnie uzyskuje najlepszy w tym sezonie wynik w kraju w tej kategorii wiekowej.

Sukces podopiecznej Roberta Pierzchały jest tym większy, że zawodniczka trenuje zaledwie od jesieni ubiegłego roku. Od tego czasu wygrywa wszystkie zawody, w których bierze udział i z wielkim zapalem pracuje na treningach.

Konrad Kaptur

Krzysztof Augustyniak ósmy w mistrzostwach Polski

Coraz trudniej o medale

- Konkurencja jest coraz bardziej wyrównana. Wielu zawodników trenuje poza granicami Polski w idealnych warunkach - mówi Krzysztof Augustyniak.

Na mistrzostwa Polski na krótkim dystansie (750 metrów pływania, 22,6 km jazdy rowerem oraz 5 kilometrów biegu) przyjechała cała krajowa czołówka. W sumie w imprezie rozegranej 3

lipca w Chodzieży wystartowało 84 zawodników. Praktycznie rzecz biorąc losy rywalizacji rozstrzygnęły się po pierwszej konkurencji. Trójka zawodników - Marek Jaskółka, Filip Szolowski oraz Sergiusz Olejniczak uzyskała blisko minutę przewagi nad resztą stawki i było jasne, że walka o najwyższe laury rozegra się między nimi. Zawodnik Pietwala po biegu był dwunasty, ale w pozostałych konkurencjach odrobił kilka miejsc i ostatecznie zakończył zawody na ósmej pozycji. Triumfował Marek Jaskółka, który jeszcze w ubiegłym sezonie wy-

stępował w kadrze naszego sąsiada zza Odry. W tym roku nie zakwalifikował się do reprezentacji Niemiec i wystąpił na mistrzostwach Polski. Zawodnicy z pierwszej trójki na co dzień przygotowują się do zawodów w idealnych warunkach poza granicami Polski - na przykład trzeci w Chodzieży Olejniczak trenował pół



roku w Emi-

ratach Arabskich. Nie dziwnego, że różnica między nimi, a resztą stawki była spora - około minuty na mecie. Różnica pomiędzy triathlonistami, którzy zajęli miejsca od 4 do 10 wyniosła natomiast niewiele, bo zaledwie kilkanaście sekund.

Kolejne ogólnopolskie zawody w triathlonie już w najbliższą niedzielę w Dębnie koło Gorzowa. O starcie polkowiczana poinformujemy Państwa w kolejnym numerze Gazety.

KoK

CMK